

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**
Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50
Prenumerata kwartalna Zł. 13-—
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-—
Adres: „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Tel. Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 28-90, Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Krwawe wypadki w Stryju.

Zerwanie polsko-niemieckich rokowań likwidac.

Warszawa, 31 marca. (Pat.). Na posiedzeniu delegacji polsko-niemieckiej do spraw likwidacji w Berlinie w dniu 25 b.m. oczekiwano ze strony polskiej, w myśl poprzedniego porozumienia między rządami, rozpoczęcia konkretnych rozpraw na temat propozycji polskiej, używanej w materii zrzeczenia się likwidacji dotychczas nie wszczętej. —

Jak wiadomo oferta polska obejmuje 15 wielkich majątków ziemskich i 777 małych o obszarze 49 tys. ha, 309 nieruchomości miejskich oraz 149 udziałów w przemyśle.

Pełnomocnicy niemieccy starali się zmniejszyć znaczenie powyższej oferty, a nawet kwestjonując niewątpliwie uprawienia Polski, propozycje te odrzucili i wysunęli zadania całkowitego zrzeczenia się likwidacji. Wobec powyższego stanowiska strony niemieckiej, narady delegatów zostały chwilowo przerwane.

Berlin, 31 marca. (Pa.). W sprawie polsko-niemieckich rokowań likwidacyjnych ogłoszony tu został niemiecki komunikat, oznajmiający, że delegacja niemiecka uważa propozycję polską zawieszenia likwidacji majątków w tych wypadkach, gdy postępowanie likwidacyjne nie zostało jeszcze wdrożone; za niewystarczającą i nie upoważniającą do żadnych kompensat ze strony niemieckiej. Delegacja niemiecka żąda ogólnego zawieszenia likwidacji majątków niemieckich.

Z SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

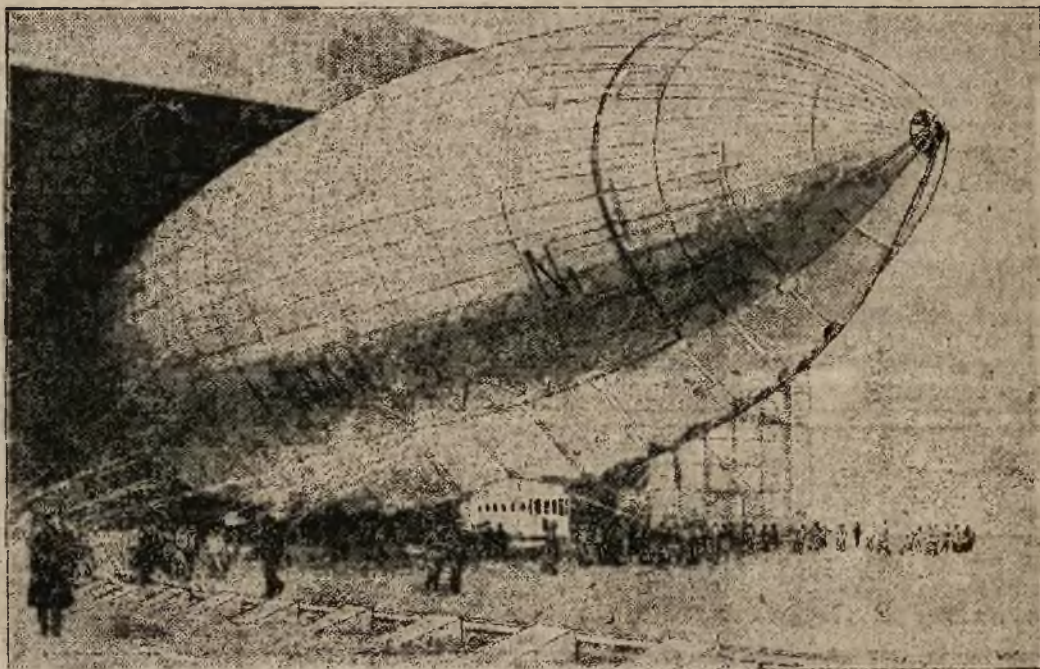
Warszawa, 31 marca. (Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu nocnym sejmowej komisji budżetowej, które zakończyło się o godz. 1-szej, zakończono dyskusję ogólną i szczegółową nad budżetem Ministerstwa pracy, poczem przyjęto cały budżet tego resortu z pewnymi zmianami w kierunku zmniejszenia wydatków o 600.000 zł.

Wydatki na pomoc dla bezrobotnych uchwalono w myśl propozycji rządu w wysokości 58 milionów zł.

Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu komisja obradowała nad budżetem Min. sprawiedliwości. Referował p. Popiel. W dyskusji zabrał głos m. i. p. Śmiarowski, który podniósł sprawę wszczynania procesów politycznych bez należytego kontaktu z ministrem sprawiedliwości. Po obszernym wyjaśnieniu, złożonym przez min. Piechockiego, budżet tego resortu przyjęto bez zmian, zgodnie z przedstawieniem rządowym. —

Następnie komisja przystąpiła do rozpa-

Nowy sterowiec polarny Amundsena



Sterowiec, którym Amundsen postanowił wybrać się do bieguna północnego. Sterowiec ochrzczono imieniem „Norge I”.

trywania budżetu lasów państw, należących do Min. rolnictwa. Referował p. Kowalczyk. Po dłuższej dyskusji i wyjaśnieniach ze strony min. Kiernika, przyjęto budżet zgodnie z przedstawieniem rządowym.

WYPOCZYNEK ŚWIĄTECZNY NA KOLEJACH.

Warszawa, 31 marca. (Pat.). Min. kolei wydało zarządzenie wszystkim dyrekcjom kolejowym wstrzymania ruchu towarowego na polskich kolejach państw. od godz. 18 ej dnia 3 kwietnia do 6 dnia 5 kwietnia, celem zapewnienia wypoczynku świątecznego druzynom parowozowym i pociągowym.

NA WZÓR USTAWY POLSKIEJ.

Warszawa 30 marca. (AW.) Parlament angielski przyjął ustawę o monopolu spirytusowym w Turcji, wzorowaną na podobnej ustawie polskiej. Obecnie przedstawiciele Zw. Polskich Producentów Spirytusu prowadzą z rządem tureckim rokowania o wydzierżawienie monopolu. Istnieje projekt wydzierżawienia monopolu towarzystwu, w którym większość udziałów zyskaliby polscy producenci spirytusu. Najgroźniejszym konkurentem Polski są Niemcy, którzy również zabiegają o udział w tureckim monopolu spirytusowym.

SOWIETY MAJĄ ZAKUPIĆ 100 MILJ. PUDÓW WĘGLA W POLSCE.

Warszawa 31. 3. (AW.) Z Mińska donoszą, że wobec braku węgla koleje w całej Rosji sow. zmniejszyły ruch o 30 proc. Podobno Sowiety zamierzają zakupić 100 milj. pudów węgla w Polsce. Odnosno rokowania mają się rozpocząć z przybyciem do Moskwy przedstawicieli Zw. Polskich Przemysł. węglowych.

UDZIAŁ NIEMIEC W PRACACH KOMISJI LIGI NARODÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Rząd Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj nad sprawą udziału Niemiec w pracach komisji Ligi Narodów, która ma wygotować plan reorganizacji R. Ligi. Prócz tego gabinet przygotowywał nowe wytyczne w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Rada ministrów zasadniczo zgodziła się na to, aby Niemcy przez swych delegatów wzięły udział w pracach komisji reorganizacyjnej. Jakkolwiek skład delegacji trzymany jest jeszcze w tajemnicy, wiadomym jest jednak, że na czele jej stanie były ambasador niemiecki w Waszyngtonie, hr. Bernsdorff.

Swinie na arenie politycznej.

Stosunki polsko-czeskie. — Zapowiedziana wizyta. — Eksport polski do Czech. — Groźne horoskopy.

Stosunek Polski do Czech przechodził różne fazy. Tkwi jeszcze w pamięci okres plebiscytowy, okres ciężkiej walki, kiedy wydawało się, że o współżyciu czesko-polskiem nie może być mowy. Powoli zaczęło się uspokajać, aż wreszcie minister Skrzyński dążąc do załatwienia i załagodzenia wszelkich konfliktów, doprowadził do wizyty ministra Benesza w Warszawie.

Z racji tej wizyty przyszło do zawarcia traktatu arbitrażowego i całego szeregu umów natury likwidacyjnej oraz handlowej. Co prawda przyznać trzeba, że tuż po zawarciu tej umowy, fatalna polityka finansowa premiera Grabskiego doprowadziła do tego, że

wbrew umowom, trzeba było zamknąć granicę dla szeregu towarów czeskich.

Nie zrobiło to dobrego wrażenia. Przyznać trzeba, że Czesi zachowali się wobec tego spokojnie, rozumiejąc, że nie jest to przecież żaden akt wrogi przeciw nim, ani żadna nielojalność, ale poprostu twarda konieczność wewnętrzna, która zmusza do takiego postawienia kwestji.

W międzyczasie stosunki polsko - czeskie układały się zupełnie poprawnie.

Na gruncie międzynarodowym, nie z przyjaźni, ale z interesu szli Czesi Polsce na rękę. Wreszcie przyszło w Sejmie czeskim do ratyfikacji wspomnianych umów, późno, zbyt późno, ale załatwiono to. Wobec tego rozeszły się zrazu półoficjalne wieści o zamierzonym wyjeździe premiera

Skrzyńskiego do Pragi w połowie kwietnia dla rewizytowania ministra Benesza.

Wśród tego wszystkiego, niby grom z jasnego nieba, nadeszła wiadomość, że Czechy zamknęły swoje wrota graniczne dla importu bydła polskiego.

Zatem znowu swinie! Wszyscy mają chyba w pamięci, że przecież swinie serbski doprowadziły ostatecznie do wybuchu wojny światowej.

Oprócz świń i bydła rogatego również i węgiel polski może być przedmiotem walki jako groźny konkurent w dobie ogólnego przesilenia węglowego. Jaka pozycję stanowi wywóz bydła polskiego do Czech, o tem mówią liczby. W roku 1924 uzyskano z tego wywozu 41 milj. zł., w roku 1925 przeszło 91 milj. złotych, w styczniu i lutym br. przeszło 20 milj. zł. Wedle wywodów p. Bierkiewicza w „Kurjerze Por.” w wypadku utrzymania zarządzeń czeskich co do bydła, polski

bilans handlowy utraciłby około 35 proc. salda dodatniego.

na podstawie stanu rzeczy z drugiego półroczia 1925, jeśli zaś i węgiel byłby dotknięty — to 75 procent!

Następstwo tego kroku przy zmniejszeniu eksportu zboża może być dla Polski fatalne, bo w okresie wyczerpania dość znacznego zapasu naszego Banku, może doprowadzić do nowego załamania się naszej waluty i upadku wpływów podatkowych.

co podważyłoby poważnie nasz handel.

Cios ten uderzyłby w polskie rolnictwo a w razie stosowania tych restrykcji i do węgla, jak tego życzy sobie prasa, zbliżona do Benesza, byłoby to katastrofą dla Górnego Śląska.

Jakie są motywy kroku czeskiego, trudno dziś odgadnąć.

Grozą one bardzo poważnie w byt gospodarzy państwa polskiego.

Zarządzenia czeskie muszą być cofnięte, jeśli nie mamy przestać wierzyć w możliwość utrzymywania z Czechami poprawnych stosunków sąsiedzkich.

Szturm niebios.

(Ciąg dalszy).

Przejęcie soboru tyfliskiego miało jeszcze inne konsekwencje. Oto patriarcha cerkwi gruzińskiej Katolikos Ambrosy w liście pasterskim pełnym słów oburzenia potępił ten akt świętokradztwa, nakazując podwładnemu sobie duchowieństwu odprawiać modły na intencję odpuszczenia grze-

Nie wierzcie

że istnieje coś, co by było równie dobre, zdrowe, pożywne i wydajne, jak Kathreina kawa słodowa Kneippa! — Kathreina kawa słodowa Kneippa nie jest zwykłą kawą słodową.

W treści — rzecz się wieści.

R. G. CHESTERTON.

Ponura zbrodnia.

NOWELA KRYMINALNA.

Z angielskiego przełożył T. G.

(Ciąg dalszy.)

Po kilkuminutowej indagacji poszczególne ogniwa łańcucha zamknęły się na samotnej willi za miastem, do której dorożkarz zawiózł wczoraj w nocy pannę Games i jej prześladowcę.

Rozdział V.

Jednokonna dorożka, w której siedzieli Wells i Milton, jechała szybko znanym już nam szlakiem. Za nią w niewielkiej odległości jechała druga, obsadzona kilkoma policjantami. Gdy przybyli do miejsca, w którym dnia poprzedniego ślady zjeżdżały w pole, dorożkarz chciał jechać dalej gościńcem. Wells zatrzymał go.

— Wczoraj w tem miejscu zjechaliście z gościńca w pole. Jedźcie dokładnie tą samą drogą.

— To jest wszystko jedno — rzekł dorożkarz — gościńcem także można dojechać a na polu są wyboje. Ale pan jest dobrze poinformowany, — dodał tonem uznania.

— Kiedy będziemy na miejscu?

— Za pół godziny.

— Dobrze! Na sto kroków przed willą, proszę stanąć.

Było już po dziewiątej, kiedy dorożka zatrzymała się. Wysiedli. Po chwili podeszli do nich policjanci z drugiej dorożki.

Światła latarni pogaszono i zostawiono jednego policjanta do pilnowania dorożkarzy. Chcieli ze sobą rozmawiać, lecz nakazano im milczenie.

Wells ryszył naprzód z Miltonem, dając mu szeptem wskazówki.

Zbliżyli się do willi. W oknie pierwszego piętra było światło. Dom leżał w oparzanym ogrodzie. Policjanci obeszli ogród do kółka a Milton próbował wyjąć jedną z desek parawanu. Dało się słyszeć lekkie trzeszczenie drzewa i po chwili cała gromada weszła do ogrodu otworem, zrobionym przez Miltona. Na dworze szalał wiatr i gałęzie drzew, szumiąc złowroźnie, głużyły kroki wysłanników sprawiedliwości.

Przy tysiącnych ostrożnościach, których zachowanie zabrało pół godziny czasu, wycięto wreszcie szybę w parterowym oknie, Milton wszedł do środka i otworzył drzwi swoim towarzyszom. Zostawiając dla pewności dwóch ludzi w ogrodzie, weszli po schodach na pierwsze piętro. W całym domu panowała cisza.

Na kurytarzu pierwszego piętra zobaczyli smugę światła na podłodze, pochodzącą ze szpary w drzwiach. Drzwi były zamknięte.

Trzymając broń w pogotowiu, Wells nacisną kłamkę i wpadł do pokoju. Jakiś mężczyzna, siedzący przy biurku, zerwał się z krzesła i skoczył do okna.

— Stać! — krzyknął Wells. — Zanim pan okno otworzy, wpakuje panu dwie kule w czaszkę.

Napadnięty odwrócił się. Rewolwer Wellsa był ku niemu wymierzony.

— Poddaję się — rzekł, wracając do swego biurka, błądząc z przestachu.

Nie bronił się wcale, gdy mu krępowano ręce i obszukiwano kieszenie.

— Gdzie jest panna Games? pytał Wells.

— Jest w drugim pokoju obok, — wy-rzekł, drżąc cały z trwogi.

Wells udał się natychmiast do drugiego pokoju i otworzywszy zamknięte na klucz drzwi, oświetlił ciemny pokój latarką elektryczną. Doszedł go lekki okrzyk. W świetle latarki ujrzał siedzącą na łóżku białą postać, wpatrującą się weń dużemi, wytrzeszczonymi ze strachu oczyma.

— Proszę się nie obawiać przyszłemu panu na ratunek.

— Boję się, boję się — szeptała.

Oczy jej patrzyły błędnie. Musiała mieć silną gorączkę. Zdawała się nie rozumieć tego, co się dokoła niej dzieje.

— Przybywamy od pana Seltona, — rzekł Wells, który nie miał pewności, czy nie szczęśliwa nie jest obłąkana. — Selton to jest wuj pani.

Patrzyła ciągle w otwarte drzwi, jakby oczekując czyjś przybycia. Wells zaśwycił lampę w pokoju.

— Proszę się ciepło ubrać — rzekł — za godzinę będzie już pani u swego wuja. Trzeba stąd uciekać.

— Uciekać, tak, trzeba uciekać — zawołała w gorączce.

Wells wyszedł z pokoju, zostawiając ją samą.

(C. d. n.)

Czy
konstalicie już
z nadzwyczajnej
wielkocennej
zminki cen

obuwia

Del-Ka?

ohu tym, którzy nie wiedzieli, co czynią. Za ogłoszenie tego listu pasterskiego patriarchy został aresztowany. Wprawdzie później wypuszczono go na wolność, ale przy innej sposobności aresztowano go ponownie, wytoczono proces o działalność kontrrewolucyjną i z wyroku sądowego patriarchy, starca dziewięćdziesięcioletniego... rozstrzelano.

Konfiskata kosztowności cerkiewnych.

Z wiosną roku 1921 rozpoczął się na przestrzeni trzech czwartych terytorjum Rosji europejskiej niebывały głód, który trwał aż do znuw roku 1922. Straszna ta katastrofa pochłonęło przeszło 5 milionów ludzi, którzy zginęli dosłownie z głodu, wyludniła całe okolice, opustoszyła miasta i wsie. Bolszewicy apelowali wówczas o pomoc do całego cywilizowanego świata, stawali się zakupywać zboża za granicą, wreszcie wpadli na pomysł, aby zabrać z cerkwi i klasztorów nagromadzone tam od wieków kosztowności, srebrne i złote przedmioty tudzież wszystkie ozdoby z drogich kamieni i ze sprzedaży tego wszystkiego uzyskać środki na zakupno zboża dla głodnych.

Równocześnie taka konfiskata kosztowności kościelnych oznaczała dla bolszewików bardzo pożądane zubożenie nienawistnej cerkwi i pozbawienie duchowieństwa ostatnich środków materialnych. Zaczęto więc całą akcję przeprowadzać bardzo energicznie i brutalnie, nie licząc się z żadnymi protestami ludności temu mniej samego duchowieństwa. Patriarcha Tichon zgodził się na konfiskatę, ale pod warunkiem, że duchowieństwo będzie dopuszczane do kontroli nad sposobem użycia kosztowności. O tym warunku bolszewicy nie chcieli oczywiście słyszeć, a samo postawienie go uważali za akt kontrrewolucyjny ze strony patriarchy. Wobec tego Tichon wydał do duchowieństwa odezwę, aby sprzeciwiło się zabieraniu kosztowności z cerkwi. Na to czekali tylko bolszewicy, aby wystąpić z nową falą teroru przeciw duchowieństwu. Samego patriarchy wtrącono do więzienia. Kilku set księżom i biskupom wytoczono procesy o bunt i kontrrewolucję, zakończone kilkudziesięciu wyrokami śmierci i tysiącami lat ciężkiego więzienia i katorg.

W licznych wypadkach, w których ludność występowała w obronie rabowanych cerkwi, nie wahało się wyprowadzić przeciw masom włernych, wojsko i automobile pancerne, które bez litości strzelały do tłumów, łopiąc we krwi wszelkie próby sprzeciwu i protestu. W ten sposób w ciągu kilku miesięcy w roku 1921 obrano cerkwie rosyjskie z wszystkich nagromadzonych w nich kosztowności. Komisje rekwizycyjne postępowały wszędzie z niesłychaną brutalnością i lekceważeniem dla uczuć religijnych. Żołnierze w butach i czapkach na głowach łazili po ołtarzach, zdzierając z obrazów świętych sukienki srebrne i złote, tudzież kosztowne ozdoby, kielichy srebrne, krzyże i lichtarze zrzucane na kupę były w oczach wiernych gruchotane młotami i pakowane do skrzyń jako łom.

W ten sposób w samej Moskwie zebrano przeszło cztery pudy (pud równy 16 kilogramom) czystego złota, przeszło 500 pudów

srebra, 1389 wielkich brylantów, nie licząc mnóstwa innych kosztowności. Według oficjalnych danych komisariatu skarbu cała konfiskata kosztowności cerkiewnych dała w rezultacie 26 pudów złota, 22 tysiące srebra, 82 tysiące pudów innych cennych metali, 33.456 sztuk brylantów łącznej wagi 1.313 karatów, perel 11 funtów, innych kamieni drogich 72.383 sztuk łącznej wagi 17 kilogramów.

Ile pieniędzy uzyskano ze sprzedaży tych skarbów i co z uzyskanymi sumami zrobiono, nie wiadomo. Sprawozdań szczegółowych w tej mierze nie ogłoszono. Na zawsze też pozostanie tajemnicą, ile przy dokonywaniu samych rekwizycji rozeszło się bokami, ile skradziono i zmarnowano z powodu braku dostatecznych znawców.

(C. d. n.)

W obronie ciężko pokrzywdzonych.

W sporze posiadaczy listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie przeciw temu Towarz. o zapłatę odszkodowania w kwocie 20.000.000 złot. odbyła się ponownie w Sądzie okręgowym cywilnym we Lwowie rozprawa, która niestety jeszcze wyswietlenta sprawy nie dała. Mianowicie dostarczone wyciągi z ksiąg rachunkowych pozwanego Towarzystwa okazały się zupełnie niewystarczające, to też Sąd ponownie zlecił pozwanemu Towarzystwu sporządzenie dokładnych wykazów.

Po długiej krytyce przedłożonych przez zastępców prawnych pozwanego Towarzystwa wspomnianych zestawień rachunkowych, przesłuchano przy rozprawie jednego świadka a mianowicie Dra Stefana Schmidta z Krakowa, który w dobitny sposób przedstawił, jak pozwane Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie nie chciało przyjmować listów zastawnych na spłatę jego długu hipotecznego i jak mu następnie posiadano przez niego listy zastawne przedwojenne na 200.000 Kor. wylosowano i w ten sposób zupełnie uniemożliwiono mu spłatę długu hipotecznego listami zastawnymi. Z dalszych zeznań tego świadka okazało się, że Towarzystwo Kredytowe Ziemskie przy spłatach długów hipotecznych gotówką, w markach polskich, żądało nadmiernej opłat, kilkakrotnie przekraczających samą spłatę długu, dla bliżej nieznanego celu.

Zeznania świadka Dra Stefana Schmidta niestety tylko pobieżnie ujawniły, że Towarzystwo Kredytowe Ziemskie przy spłatach gotówkowych policzało jakieś niewłaściwe należności, to też sprawa ta wymagać będzie jeszcze dokładnego zbadania.

Z tej też przyczyny byłoby wskazaniem, by interesowani tą sprawą, o ile mogą w tej mierze udzielić bliższych i tościszych wyjaśnień, zechcieli się listownie zwrócić z odpowiednimi informacjami do meza zaufania posiadaczy listów zastawnych adwokata Dra Karola Srokowskiego we Lwowie ul. Hetmańska 10.

Co do samej konwersji listów zastawnych, dowiadujemy się, iż wprawdzie Ministerstwo Skarbu planu przerachowania opiewającego na 5 zł. za 100 kor. przedwojennych, zatwierdziło, jednak kurator i meżowie zaufania posiadaczy listów zastawnych, wnieśli przeciw temu zatwierdzeniu planu konwersyjnego skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie z wnioskiem na wstrzymanie wykonania wymiany konwersyjnej, co akcję tę na długi okres czasu przewlecze, nie bez widoków korzyści dla posiadaczy listów zastawnych.

WINA

TADEUSZ CIEŚLIŃSKI
 zaprzysiężony dostawca win maszalnych
Lwów, ul. 8. Maja 5
 Centrala win z własnych winnic w okolicy Tokaju

1 flaszka
 Wina francuskie od zł. 3-80
 „ węgierskie stołowe „ 3-80
 „ „ „ „ „ „ „ 4-80
 „ „ „ „ „ „ „ 7-
Koniaki, wódki, likiery.

Piekielna maszyna nowoczesnego „rycerza-rabusia”.

ZASADKA NA JUBILERÓW PARYSKICH.

(b) Przed sądem w Saint Malo stanął nowoczesny rycerz—rabuś, jakich mało zna paryska kronika kryminalna. Nazywa się on naprawdę Jean Gouraut, znany był jednak i aresztowany pod fałszywym nazwiskiem markiza de Champaubert.

O aresztowaniu go przy końcu roku 1924 pisaliśmy w „Wiek Nowym”. Fałszywy markiz wpadł wtedy na chytry plan, zmierzający do ograbienia jubilerów paryskich. Wynajął on mianowicie willę w malowniczych okoli-

cach miejscowości Dinar i specjalnym listem zaprosił do siebie jubilerów paryskich. — W liście tym oświadczył, że zamierza sprzedać część klejnotów rodzinnych, a równocześnie chce kupić kilka cennych naszyjników jako podarunek na urodziny markizy. Jednemu z jubilerów wydał się list podejrany — List sporządzony był bowiem stylem kupieckim, co naprowadziło go na myśl, że markiz nie jest prawdziwym markizem. List wydawał się tem bardziej podejrany, że markiz

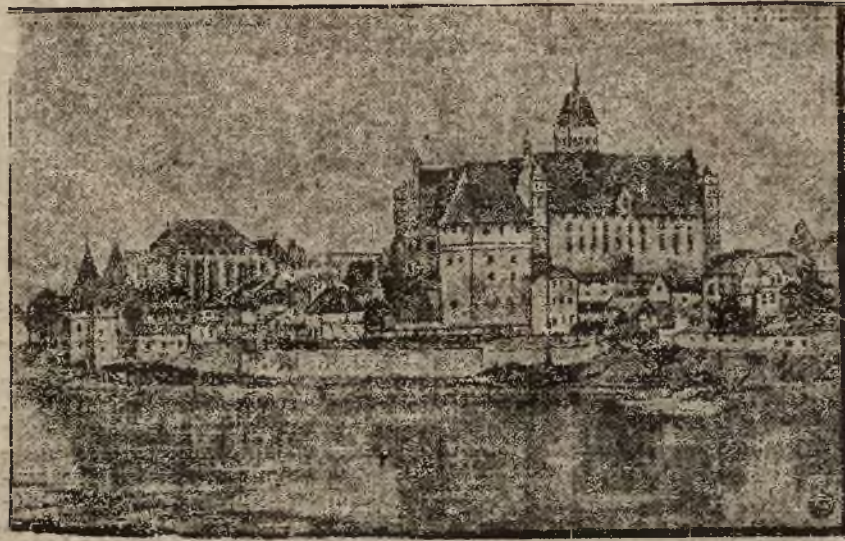
wzywał jubilerów, aby przywieźli ze sobą większą ilość klejnotów i gotówek.

Jeden z jubilerów oddał list policji. Przeprowadzono więc w willi rewizję. Wynik był nadspodziewany. Okazało się, że fałszywy markiz przygotował wszystko skrupulatnie na przyjęcie jubilerów. Znalaziono w willi pokój z dobrze obitymi ścianami. Wołania o pomoc nie mogły być usłyszane przez nikogo. Ale było w tym pokoju jeszcze jedno urządzenie. W kominku znaleźli agenci maszynę piekielną za pomocą której Gouraut mógł napełnić pokój gazem trującym, prawdopodobnie chloroformem. W ten sposób mógł z łatwością ograbić jubilerów.

Aresztowany zaprzecza kategorycznie czynionym mu zarzutom. Stwierdzono jednak zupełnie pewnie, że fałszywy markiz zaopatrzył się przed przybyciem jubilerów w gaz trujący. Nazwisko jego zdołała policja stwierdzić dopiero po długich badaniach. Stwierdzono również, że Gouraut jest identyczny z „owym” agentem samochodowym, który w Nantes naciągnął mnóstwo firm na poważne sumy. Gouraut urządził sobie mianowicie w Nantes wspaniałe biuro i ogłosił, że jest zastępca amerykańskiej fabryki samochodów „Canadian Motor Company”. Warunki, — na których oddawał samochody, były bardzo zachęcające. Wystarczyło nadesłać czwartą część należności, a po 2 tygodniach otrzymywało się samochód. Reszta była spłacalna w ratach. W ten sposób w przeciągu kilku dni wpłynęło do kasy Gourauta 2 miliony franków. Gouraut zniknął z pieniędzmi, nie przelawszy nikomu samochodu.

Po aresztowaniu Gouraut udawał obłąkanego. Oddawano go do zakładu, gdzie stwierdzono, że jest zdrow na umyśle. —

650-ta rocznica miasta Malborka.



Malbork, leżący niestety poza granicami naszego kraju, obchodzi w tym roku 650 rocznicę swego istnienia. Malbork, który w średniowieczu był twierdzą krzyżactwa i sprowadził dużo niebezpieczeństwa na Polskę — odgrywa jeszcze dzisiaj rolę bramy wypadowej szowinizmu pruskiego, hodując w swych murach organizacje takie — jak „Jungdeutscher Orden” „Hakenkreuzlerów” itp.

Obecnie stanął przed sądem w Saint—Malo. Rozprawa toczy się.

Herbata Kiedla

Bezrobotni coraz energiczniej domagają się rozpoczęcia robót.

(!!) Dnia 31 bm. w południe po raz wtóry bezrobotni zawodowi robotnicy budowlani zalegli podwórze, schody oraz kurytarze ratusza, domagając się energicznie rozpoczę-

cia robót po tyłomiesięcznym bezrobociu. Z goryczą oświadczyli, że, pomimo otrzymanych drobnych zapomóg, nie są w stanie już dłużej wyżyć, bo wszystkie zasoby się

Wystawy zbiorowe

ALFONSA KARPIŃSKIEGO, ERNO ERBA, JÓZEFA PIENIAŻKA I MARJI WODZICKIEJ.

Wobec p. Alfonsa Karpińskiego reszta wystawy przedstawia się trochę blade, nie dlatego aby brakło tam prac dobrych, ale są to, mimo wszystko, dzieła raczej amatorskie.

Nieliczne, ale doborowe prace wystawił p. Rudolf Indruch. Jego „Cerkiew w Torcach” jest doskonała, zarówno pod względem nieskazitelnego rysunku, jak też pod względem ujęcia duchowego, oddania owego tajemniczego majestatu prastarej budowy. Świeżością i czystością barw, żywych, a pięknie zestawionych, odznaczają się „Malwy”, obraz ogromnie miły, o bogatej a harmonijnej skali, dyskretnie stylizowany. Bezpośredniością ujęcia ujmuje też „Motyw z zamku”. Bardzo zajmująco przedstawiają się dwa projekty dekoracyjne: „Św. Trójca” w stylu zdobnictwa ludowego i podobny „projekt kominka”, rzecz może jeszcze dojrzalsza.

Prace p. Indrucha cechuje nade wszystko wielka kultura, świadomość przeważa tu może nad odruchem, ale prace te, dojrzale i przemyślane, robią może właśnie dlatego dobre wrażenie.

Wystawa p. Erno Erba przynosi rzeczy dobre, nawet bardzo dobre, ale niezbyt nowe, może też dlatego, że nam się trochę opatrzył, sposób malowania p. Erba, niełatwo dziś już ocenić należyte walory jego, nieprzeciętnego zresztą talentu. Do najlepszych prac należy „Martwa natura” (6), mało barwna, ale dobrze, po wirtuozowski malowana. Świeża kolorystyka zaleca się „Martwa natura” (57) i „Kwiaty”. Z figu-

ralnych prac pierwszeństwo trzeba przyznać studjum pastelowemu „Przy modlitwie”. Słabsza jest „Procesja jordanowa”, dobre studja Lwowa.

Liczne prace p. Józefa Pieniażka przedstawiają się dość niejednolicie, obok obrazów bardzo dobrych, znajdujemy rzeczy dość słabe. I tak olejny szkic portretowy prof. L. Wyczółkowskiego, jest bardzo dobry. Zarówno umiejętnym zestawieniem kolorów, spokojnych, ale jednak nie mętnych, jak i skomponowaniem postaci wyróżnia się od razu i przynosi zaszczyt talentowi p. Pieniażka. Czysty w kolorze i pełen słońca jest „Widok na kościół Piotra i Pawła” (99), natomiast raczej ujemnie przedstawia się portret p. Z. B., szczególnie pod względem kolorystyki, nie należy też do szczęśliwych krajobrazów „Brzegi Wisły”. Celuje p. Pieniażek nade wszystko w grafice i na obecnej wystawie prace monochromiczne, szczególnie rysunki tuszem, zajmują poczesne miejsce. Do piękniejszych należą „Kapitałarz romański w Koprzywnicy” i „Podcienia w Sandomierzu”, bardzo dużo odczuć architektury wykazuje „Fasada klasztoru w Wąchocku”, a ze studjów architektury drewnianej wyróżniają się „Cerkiew św. Jura w Drohobyczu” i „Cerkiewka w Drohobyczu”, nawiasem mówiąc, oba wspaniałe pomniki budownictwa drewnianego. Dopelniają wystawy szkice portretowe tuszem prof. Wyczółkowskiego.

Z krajobrazów p. Wodzickiej wyróżniają się od razu „Domy w Nauplii”. Piękne ujęcie motywu pod względem kompozycyjnym, a nade wszystko czysty żywy koloryt, tworzą całość bardzo harmonijną i świadczą o talencie artystki i odczuciu przyrody. Krajobraz ten ujmuje swoją bezpośredniością i szczerością, a przytem zaleca się doskonale opanowaniem tematu pod względem technicznym. Motyw jest bezpre-

tensjonalny, ale w opracowaniu pięknym, przedstawia nieprzeciętne walory i jest ozdobą wystawionego zbioru. Ciekawszy temat stanowi „Zachód słońca w Złotym Rogu”, gdzie bardzo pięknie i śmiało wydobyto kolorystyczne efekty słońca, obok poprzedniej, jest to najwybitniejsza praca p. Wodzickiej. Dekoratywnie pomyślane „Domy pustelników”, nacechowane są właściwą artystce finezją i dystynkcją barw, może niezbyt nasilonych, ale wdzięcznych. Piękne studjum „Droga do Delf”, ma też same wartości. Nieco blade wypadł zato większy obraz „Złoty róg”, a zgola przykre wrażenie robi „Feadriades i skarbiec Atenczyków”, co do którego trudno powiedzieć, czy jest to ehybione studjum z przyrody, o nieszczęśliwych efektach kolorystycznych przy zupełnym braku plastyki, czy też zbyt nieśmiała i przeto niedociągnięta kompozycja dekoratywna. Gama kolorów jest w każdym razie przykro dyssonująca. Komunikowankolwiek dano było poznać ziemię grecką, ten nie oprze się nigdy majestatowi jej nieśmiertelnych pamiątek, oczarować musi każdego doskonała harmonja, przemawiająca z każdego utworu tego jedyne na świecie utworu.

Wystawa p. Wodzickiej przynosi trzy prace z Akropolis w Atenach. Niestety nie stoją one na tej wyżynie, co poprzednio omówione. Zarówno „Akropolis od strony Pnyxu”, o niebie bardzo ciężkim i martwym w dość nieszczęśliwej stylizacji, nie robią korzystnego wrażenia. Jeszcze słabszy jest „Pantheon po zachodzie słońca”. — Architektura grecka może poszczycić się tem właśnie, że doskonale, niż jakakolwiek inna, umiała „ożywić kamienie”. Tu jednak życia tego nie odczuwamy zgola, rysunek tych nieźrównanych kolumn dziwnie suchy i sztywny, robi nam przykry zawód, niespodziewany u tak wybitnej artystki.

wyczerpały. Konieczność zmusza ich do energicznego upomnienia się o zajęcie, gdyż rodziny usychają z głodu a dzieciom swym nie mogą nawet dać szklanki mleka.

Prezydent miasta p. Neumann zaproponował zgromadzonym bezrobotnym, by wybrali deputację, którą natychmiast przyjmie, ażeby się z nią porozumieć.

Przyjawszy deputację, prezydent obiecał jej, że w tej chwili odniesie się do rządu, który bezwzględnie po uchwaleniu budżetu na kwiecień, miastu dostarczy pewnych środków na rozpoczęcie robót budowlanych.

Na razie bezrobotni otrzymają nieco maki na święta, która w piątek będzie rozdawana.

Enuncjację prezydenta deputacja podała do wiadomości towarzyszy, którzy rozeszli się w spokoju do domów.

Pożar magazynów marynarki polskiej.

Pół miliona strat.

Onegdajszej nocy wybuchł wielki pożar w zakładach marynarki wojennej w Pińsku. Silny wiatr sprzyjał żywiołowi tak, że pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością i o ugaszeniu go nie było mowy. Trwał on około 6 godzin. Na szczęście, w pionących budynkach amunicji nie było, natomiast znajdowała się w nich wielka ilość maszyn, jakoto lokomobili, obrabiarek itp.

Pastwą ognia padły doszczętnie dwa budynki wraz z całą zawartością. Straty wynoszą przeszło pół miliona złotych.

Przypuszczalną przyczyną pożaru ma być zaproszenie ognia od iskry lokomobili. Istnieje również podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia przez nieznaną osobę amatorskie.

Rybkowski wystawił dwie prace: „Odpust” i „Halny wiatr”, świadczące o jego znacznej technice malarskiej.

Z mniejszemi zbiorami prac wystąpili: p. Marjan Słonecki, którego krajobraz „O zmroku”, nieprzeciętny zdradza talent w operowaniu środkami malarskimi. Dobre są również „Stara sosna” i większy obraz „Wiosna”, gdzie znać dużo ruchu w chmurach. Słabe są za to studia z nad Niemna. Świeżością i wdziękiem odznaczają się „Kwiaty” p. Kulkowskiej - Cieślowej, której młodemu talentowi można rokować piękną przyszłość. Bardzo piękne, żywe i dobrze odczute są „Irysy” p. Jołki. P. Doregowski dał jeden, ale dobry krajobraz, p. Cwikliński ładne studia z Tatr. Z prac p. Olpińskiego wyróżnić trzeba czysty w barwach szkic akwarelowy „Przed kuźnią”, p. Malakl wystawił studia architektoniczne, z nich najlepszy „Kościół Dominikanów”. Zbiór prac p. Klinkowskiej dość słabo się przedstawia szczególnie przykry jest brudny koloryt.

Poza wystawą godzi się zwrócić uwagę na szereg małych studjów I. Trusza, wystawionych w salonie sprzedaży, którego po wieloletniej pauzie witamy ze szczerą radością w pełni niestarzejącego się talentu. — Świetne studjum „Wierzyby”, „Mężczyzny w kurtoe” i typów huculskich, zasługują na uwagę pod każdym względem. D. M.

2:40 Nieprześlągnięte li-
klery i miody
Krebs-Patoka
Lwów, Batoiego 7, —
Lyczańska 3. —



Opieć głównej wygranej **400.000 złotych**

są wygrane po: 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 45.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000 itd.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Ściąganie już 21. i 22. kwietnia br. — Ceny losów: ćwierć losu zł. 10,—, pół losu 20,—, cały los 40,—. Polecamy zamawiać wcześniej, gdyż zapas losów naszej szczęśliwej kolektury już jest mały. Zamówienia listowne załatwia się natychmiast.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. — w

Do firmy „NADZIEJA”, Lwów, ul. Sykstuska I. 6.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państw. Loterii Klasowej:

losów całych po zł. 40,—, _____ połówek po zł. 20,—, _____

ćwiartek po zł. 10,— Należytość zł. _____ uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przysłanym mi przez firmę.

Imię i nazwisko _____

Blizszy adres _____

Rabuś i morderca w Jaworowie. Chłopak 9-letni z roztrzaskaną głową.

(d) Wczoraj w południe mieszkańcy Jaworowa zelektryzowani zostali przerażającym wypadkiem rabunku usiłowanego oraz morderstwa, popełnionego w jasny dzień na przedmieściu Zagroda. Tam jakiś osobnik w czasie nieobecności Ewy Chlan dostał się do jej mieszkania i począł przeszukiwać, w czym mu jednak przeszkodził jej dziewięcioletni syn, Wasyl.

Gdy bandyta ujrzał Chlana, chwycił siekierę i nią zadał mu pięć uderzeń w głowę.

Zbroczony krwią chłopak runął na podłogę, a wówczas sprawca, nie znalazłszy żadnych pieniędzy, zbiegł. Świadkowie przygodni widzieli, że osobnik ten pospieszył w stronę jaworowskich i przyłbickich lasów.

Zawiadomiona o tym fakcie policja, wdrowała energiczny pościg za mordercą oraz o wypadku zawiadomiła lwowski Urząd śledczy policji państwowej.

† Romuald Mielczarski

urodzony w roku 1875.

Smutną wieść roznieśli dziś druty telegraficzne. Dnia 30 marca zmarł w Warszawie ob. Romuald Mielczarski, dyrektor Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, którą wspólnie ze Stanisławem Wojciechowskim, obecnym Prezydentem Państwa założył w roku 1911.

Uczestnik prac i walk niepodległościowych z okresu 1905 roku, Romuald Mielczarski został potem pionierem ruchu spółdzielczego w b. Królestwie Kongresowym i umiłowanej idei oddał bez zastrzeżeń całe swoje życie, służąc jej do ostatniej godziny. Jego dziełem jest konsolidacja ruchu spółdzielczego i doprowadzenie Związku Spółdzielni do rozkwitu.

Zmarły posiadał indywidualność nieprzeciętną i zawsze był szermierzem i obrońcą sprawiedliwości i uczciwości w życiu społecznym, dla tych zalet wysuwany był kilkakrotnie jako kandydat na ministra aprowizacji, przemysłu i handlu i skarbu.

W skromności swej gardził zawsze zaszczytami, oddając się nieprzerwalnie z górą przez lat 30 umiłowanej przez się pracy społecznej. W roku ubiegłym wybrany został członkiem Rady Nadzorczej Banku Polskiego, gdzie również był orędownikiem spółdzielczości.

Ze śmiercią Jego powstaje w świecie spółdzielczym niezapełniona i zapełnić się nie dająca luka i szczyry żal po stracie człowieka wielkich cnót obywatelskich.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Warszawie w piątek dnia 2 bm. o godz. 10 rano z kościoła św. Krzyża na cmentarz Powązkowski.

Odznaki dla podoficerów.

W myśl rozkazu ministra spraw wojskowych, podoficerowie otrzymali nowe odznaki w postaci białych galonów na naramiennikach mundurów i płaszczów, oraz na czapkach, zamiast dotychczasowych koloru czerwonego. Poza tem podoficerowie zawodowi otrzymują za każde trzy lata swej służby zawodowej, prawo noszenia na lewym rękawie munduru po jednym kąciku białym.

Nowe te odznaki, do których naszycia ostateczny termin został wyznaczony na dzień 1. stycznia 1927 r., ozdobią bardzo skromny nasz mundur żołnierski.

Napływ inteligencji polskiej do Paryża.

Ostrzeżenie dla przyjezdnych.

W ostatnich cz. sach zauważyć się daje silny napływ do Francji w pierwszym rzędzie do Paryża, inteligencji polskiej, poszukującej zarobku. Osoby te, niezadowolone zwykle w dostateczną ilość środków materialnych, nierzadko niewładające zupełnie lub bardzo słabo językiem francuskim, nie mogą znaleźć odpowiedniej pracy, zwracają się ciągle o pomoc do tutejszych (paryskich) instytucji polskich, które nie rozporządzają odpowiednimi funduszami na przyjęcie im z pomocą. Wszelkie próby uzyskania dla nich pracy w francuskich przedsiębiorstwach, jak banki, domy handlowe i t. d. są w większej mierze bezowocne. Ostatnio nawet, dostarczenie pracy fizycznej w Paryżu lub najbliższych jego okolicach jest znacznie utrudnione. Niech to służy jako ostrzeżenie dla tych, którzyby liczyli na znalezienie pracy na terenie Paryża.

OBUWIE najwybredniejsze — Najprzedniejszy gatunek

Pantofelki chrom. kolorowe . . . zł. 31.50 | Męskie półbuty chevreaux . . . zł. 38.50
lakierki zł. 37.50 | poleca znana firma

Józefa Bedrliczuka, Leona Sapi hy 5, naprzeciw kościoła Marii Magdaleny. 16907

Trzykrotnie skazany na śmierć.

NOWY LANDRU PRZED SADEM PARYSKIM.

(b) Policja i władze policyjno-sądowe ukończyły badania w sprawie mordercy i oszusta Ulissa Ruela. Aresztowano go w ubiegłym miesiącu. Już pierwsze przesłuchania wykazały, że w ręce policji wpadł jeden z najniebezpieczniejszych bandytów. Dotychczas nie zdołano skłonić Ruela do wyjawienia swojego prawdziwego nazwiska. Rewizja w jego mieszkaniu wykryła, że używał on czterdziestu siedmiu nazwisk. Wszystkie te nazwiska umie Ruel na pamięć, a nawet zna dokładnie wszystkie fałszywe dowody osobiste, których używał.

W mieszkaniu Ruela znaleziono cały szereg fotografii młodych dziewcząt, a zarazem notesik, w którym wypisane były imiona i nazwiska starszych i młodszych kobiet. Notesik ten przypomina zupełnie słynny notes Landru'ego. Zachodzi więc przypuszczenie, że Ruel dokonał całego szeregu morderstw na osobach kobiet, podobnie jak Landru. Dwie wpisane przez niego osoby zniknęły. Są to dwie artystki. Ruel twierdzi,

że znajdują się w Anglii. Poszukiwania w tym kierunku robi policja angielska.

Ruel został poraz pierwszy aresztowany i skazany na śmierć w roku 1916, jako porucznik, — za szpiegostwo. Udało mu się wtedy uciec z więzienia wojskowego. Odtąd służył jako szeregowiec w innym pułku pod fałszywym nazwiskiem. Wtedy został poraz drugi aresztowany za dezercję i skazany na śmierć.

Poraz trzeci skazano Ruela za zamordowanie bogatej wdowy pani Banique, w Marsylii. W czasie przesłuchania Ruel uciekł. Wyrok zapadł in contumaciam. Ciąży na nim prócz tego inne morderstwo. Obrabował on i zastrzelił właścicielkę hotelu w mieście Cette, panią Brousso.

Ruela oddano sądowi wojskowemu, ponieważ odpowiadać będzie za szpiegostwo. Obecnie udaje on obłąkanego. Ale lekarze stwierdzili zgodnie, że jest zupełnie zdrow na umyśle.

NADEŚLANE.

OSTRZEŻENIE!

W „Wiek Nowym” z dnia 30 marca 1926 osobnik jakiś — podszywający się pod Wydział Korporacji Producentów wody sodowej rzucił szereg napaści na podpisaną fabrykę — a w szczególności, że fabryka nasza nie ma uprawnień przemysłowych.

Zawiadamiamy otóż wszystkich naszych odbiorców, że konsens na prowadzenie fabryki wody sodowej i napojów masujących udzielony nam został przez władzę przemysłową, po komisijnem zbadaniu na miejscu lokainości i urządzenia fabryki oraz jej wytworów, jeszcze na wiosnę 1925 r. do l. 36.533/25 K Starostwa we Lwowie oraz, że udzielone nam zostało świadectwo przemysłowe na rok 1926 do l. 1834. — O udzieleniu konsensu zawiadomiła też władza przemysłowa Korporację Producentów.

Wszystkie więc kłamliwe wieści, o naszej fabryce szerzone są przez jakieś indywidualium — z obawy, iż pojawiająca się na targu brudna i fałszowana lichota — sprzedawana jako woda sodowa i lemoniada, nie wyryzma konkurencji z naszymi wyrobami, zyskującymi coraz więcej odbiorców.

Osoby, rozszerzające fałszywe wiadomości o naszym przedsiębiorstwie, pociągniemy do odpowiedzialności sądowej. 17101

„ITRO” Fabryka wody sodowej i lemoniady
BOLESŁAW WITKOWSKI i Spółka
Lyczaków Jałowiec l. 176.

Przestępstwa we Lwowie.

Włamania. — Brat okradł brata. — Puszka w boźnicy. — Piekarz i jego 200 zł.

(d) W nocy, na razie nieznanego sprawcę dostał się do pracowni masarskiej Jana Hitnarowicza przy ul. św. Marcina l. 28, wyjąwszy rame z okna. Następnie zabrał on różnego

rodzaju wędliny, wyrządzając szkodę na 570 zł. Również wczoraj ofiarą włamywacza padło mieszkanie Włodzimierza Kahaniaka przy ul. Zielonej l. 88. Skradziono z niego ubranie marynarkowe, czarne palto i srebrny zegarek z łańcuszkiem. Jak stwierdzono kradzieży tej dopuścił się brat Kahaniaka, imieniem Teodor, bez stałego miejsca zamieszkania.

Za kradzież pieniędzy z puszek w boźnicy przy ul. Słonecznej l. 3 policja aresztowała Michała Oleskę, liczącego lat 39, zamieszkałego przy placu Krakowskim l. 14. Ten sam los wczoraj spotkał także Piotra Ilkowa, liczącego lat 26, bez stałego miejsca zamieszkania. On to na szkodę swego chlebodawcy Kazimierza Burkiewicza, właściciela piekarni przy ul. Szewczenki l. 1, sprzeniewierzył kwotę 200 złotych.

LIKIER ANTIQUE BACZEWSKIEGO

Zuchwały napad na sklep.

(c) Onegdaj o godz. 7. wieczorem dokonano zuchwałego napadu na sklep żywnościowy miejski w Warszawie, położony w śródmieściu i przy jednej z ludniejszych ulic. — W chwili, gdy zarządzająca, Marja Ławruszonisowa zamierzała zamknąć sklep, wszedł jakiś przyzwoicie ubrany mężczyzna, prosząc o 1 kg. cukru. Gdy zarządzająca podawała torebkę, wszedł do sklepu drugi mężczyzna, który zamknął okiennicę i drzwi wejściowe na zasuwę. Wtedy pierwszy „klient” wyjął nagle z kieszeni rewolwer, skierował go w stronę przerażonej Ł., przyczem krzyknął: „nie ruszać się z miejsca”. Tymczasem drugi napastnik przeskoczył szybko przez ladę koniutaru i zrabował z szuflady całkowity dzienny targ w sumie 635 zł. Po rabunku, napastnicy szybko umknęli na ulicę, grożąc Ł. zemstą w razie wszczęcia alarmu.

Przerażona napadem Ł., będąc sama w sklepie, nie mogła zarządzić pościgu, przeto rabusie zbiegli. Ławruszonisowa pracuje w tym sklepie 9 lat.

Strzały i trupy w Stryju.

Podżegacze komunistyczni spowodowali atak na starostwo i policję.

10 osób zabitych. - 30 demonstrantów rannych.
Sześć osób konających w szpitalu.

Pierwszą relację naszego stryjskiego korespondenta, — który już przedtem alarmował nas telefonicznie — otrzymaliśmy listem ekspresowym, który podajemy tu w dosłownem brzmieniu:

Stryj, 31. marca.

Dziś o godzinie 12'30 odbyła się demonstracja bezrobotnych przed Starostwem w Stryju. Tłum wynosił około 500—600 osób. Demonstranci wpadli do budynku Starostwa, odgrając się zastępcy starosty p. Zgodzie.

Po długich prośbach i perswazjach komisarza p. Łazarowicza, komendanta policji w Stryju, udało mu się skłonić ich do opuszczenia pierwszego piętra, atoli wszelkie perswazje i prośby o rozejście się były bezskuteczne.

Stan ten trwał dłuższy czas, a sytuacja stawała się co chwila krytyczniejsza, gdyż

z tłumy padały krzyki podburzające do ekscesów.

Wszystkie szyby w parterowym budynku Starostwa, nawet w parterowym mieszkaniu, osób prywatnych wybito, policję ob-

rzucano kamieniami z których jeden nawet trafił w pierś komendanta p. Łazarowicza.

W pewnej chwili jeden z demonstrantów wyrwał posterunkowemu karabin, a drugi wyrwał innemu posterunkowemu bagnet. Wówczas zaczęło się gwałtowne nacieranie na policję.

Komendant policji licznie razy ostrzegal i wzywał do rozejścia, grożąc użyciem broni, co demonstranci przyjmowali drwinami.

Gdy natarcie stawało się coraz silniejsze i zagrażało życiu policji padła komenda „Pal” i wówczas policja oddała salwę. Na miejscu zostało czterech zabitych, w tem jedna kobieta i siedem ciężiej rannych. Z ciężiej rannych zmarło w drodze do szpitala trzech.

Mówią też, że jest większa liczba lżej rannych. Zaalarmowano wojsko, które utrzymuje porządek na ulicach. O wypadku zawiadomiono władze centralne.

Bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o zajściach w Stryju wyjechał na miejsce nasz specjalny sprawozdawca, którego relacje podajemy niżej.

tymczasem zebrało się około 100 do 150 osób.

Prowodyrze, wyniki konferencji z starostą Nowakiem i delegatem gminy Piotrowskim, przedstawili zebranym tendencyjnie w ujemnem świetle, twierdząc, że wysłani delegaci wrócili bez żadnego dodatniego rezultatu. Odpowiednio zaś do tego zażądali od zebranych, by ci sami zdecydowali, co ma się dalej czynić. Wówczas odezwały się głosy:

„POJDZIEMY POCHODEM POD STAROSTWO!”

W kilka minut później grupa ludzi z Związku wyszła na ulicę i poczęła się powoli posuwać ku gmachowi starostwa. Do niej przyłączyli się także inni osobnicy, którzy celowo byli porozmieszczani w aleji kolejowej grupkami wśród przechadzających się tam żydów, obchodzących swoje święto. Skutkiem tak skonstruowanego planu w jednej chwili zebrał się tłum, liczący około 500 osób.

W GMACHU STAROSTWA.

Demonstranci widocznie z góry przewidywali, że przyjdzie do ostrzejszego starcia z policją, gdyż na czoło pochodu wysunęli same kobiety. Zanim dano znać do komisariatu policyjnego, że uformował się pochód, który zdążył do starostwa i zanim tam przybył komisarz Łazarewicz z sześciu posterunkowymi, tłum wtargnął do gmachu i od razu wszedł na pierwsze piętro, wtłaczając się do wszystkich tam biur. Rozjuszona kobiety wpadły do biura zastępcy starosty p. Zgody. Pod adresem tegoż posypały się pogróżki i obelżywe słowa. Demonstranci usunęli jego biurko i tem przycisnęli p. Zgodę do ściany. I niewątpliwie p. Zgoda pierwszy byłby padł ofiarą demonstrantów, gdyby w ostatniej chwili w biurze jego nie zjawił się kom. Łazarewicz, który uolnili go z opresji.

Mimo wszelkich wezwań kom. Łazarewicza demonstranci nie chcieli ustąpić się z pierwszego piętra. W czasie, gdy z nimi prowadził pertraktacje, ktoś z parteru dał znać, że na ulicy policja rzekomo bije zebranych, a starosta Nowak uciekł z gmachu tylną bramą. Wiadomość ta miała ten skutek, że demonstranci zbiegli z pierwszego piętra na parter, poczem policjanci pod komendą kom. Łazarewicza kordonem zamknęli schody.

Pierwszy atak policji.

Teraz kom. Łazarewicz począł wzywać zebranych w kurytarzu starostwa, by opuścili gmach. Jednak agitatorzy komunistyczni wezwali tłum do ponownego wejścia na górę. Jedni rzucili się na barjery przy schodach i poczęli te łamać, inni rzucali kamieniami na policjantów. Jeden duży kamień uderzył w pierś kom. Łazarewicza. — Kilku demonstrantów rzuciło się na posterunkowego Sowińskiego, któremu

odebrano karabin,

a post. Lewickiemu wyrwano bagnet. — W tej chwili demonstranci poczęli od ulicy kamieniami obrzucać gmach starostwa. Wybito wszystkie szyby. W parterowych

Wyjazd sprawozdawcy „Wiek Nowego” do Stryja.

(d) Bezwłocznie po otrzymanej wiadomości o krwawem zajściu w Stryju, sprawozdawca „Wiek Nowego” wyjechał tam autem redakcyjnym i zebrał następujące szczegóły:

Kwestja bezrobotnych pracowników w Stryju w ostatnich dwóch tygodniach prawie już została zlikwidowana. Mianowicie było około 700 osób bezrobotnych, których losem nader życzliwie i gorliwie zajął się starosta stryjski, radca Nowak. On to wyjednał u rządu zapomogę w kwocie 7000 zł., 6 wagonów drzewa i 7 metrów żyta. By jednak nie podnoszono zarzutów, że rozdział zapomóg nie jest równomierny, złożono specjalną komisję z łona bezrobotnych, która zajęła się rozdziałem. Nadto staraniem starosty uruchomiono w marcu stryjskie tartaki tak, że od razu prawie 500 robotników znalazło pracę. W ten sposób liczba bezrobotnych momentalnie zmalala i niewątpliwie po świętach, gdy zaczną się roboty murarskie i polne, reszta bezrobotnych byłaby znalazła zajęcie.

Tak rozwiązana kwestja oraz przez całą zimę panujący spokój, nie poszedł po myśli stryjskich agitatorów komunistycznych, rekrutujących się przeważnie z ukraińców, wrogo usposobionych dla władz polskich. Oni to rozpoczęli skrytą akcję wśród najniższych sfer miasta, podburzając nieodpowiedzialne jednostki do żądania natychmiastowych zapomóg w większych kwotach. Toteż werbowali do lokalu Związku robotniczego najgorsze szumowiny, jak zawodowych złodziei, prostytutki i dozorców domów, odbywając z nimi tajne narady.

WYBRANA DELEGACJA.

Po wtorkowym posiedzeniu w Związku wybrano delegację, która we środę miała udać się do starosty Nowaka i domagać się wyplaty większych zapomóg. Tak też stało się. Wczoraj o godzinie 11 przed południem delegacja ta zjawila się w gmachu starostwa, znajdującym się u wylotu ulicy Trzeciego Maja i Fruchtmana. Została ona dopuszczona do starosty Nowaka, który z delegatami konferował całą godzinę. Starosta tłumaczył im, że niema funduszków do bezwłocznego rozdania zapomóg, całą sprawę bardzo życzliwie traktował, przyrzekając natychmiast odnieść się do swej władzy przełożonej, aby wyjednać potrzebne pieniądze. Przytem zapewniał, że taka pomoc bezwzględnie nadejdzie dopiero w przyszłym tygodniu, po świętach. Delegaci jednak stanowczo obstawali przy tem, że za siłki doraźne muszą być natychmiast wypłacone i ostatecznie przyrzekli, że czekać będą przez tydzień.

Z rezultatem tym od starosty udali się delegaci do lokalu Związku i po odbytej tu krótkiej konferencji z podżegaczami komunistycznymi.

UDALI SIĘ DO MAGISTRATU.

gdzie ich w zastępstwie burmistrza Kasprowicza przyjął delegat Piotrowski. Tu również domagali się oni rozdania pieniędzy, poczem po zapewnieniu ze strony p. Piotrowskiego, że gmina wkrótce przystąpi do wykonania różnych robót i dołoży wszelkich starań, aby reszcie bezrobotnym przyjść z pomocą, wrócił z powrotem do lokalu Związku, w którym

Rok założenia 1871.

L. ATLAS. Rynek 45**WINA****poleca na święta wina, Koniaki, likiery, wódki, oraz różne delikatesy krajowe i zagraniczne po cenach najtańszych.**

Cognac Martell V. O.	29 zł.
„ V. S. O. P.	33 „
„ Henessy V. O.	27 „
Cointresu orig.	17 „
Bolsa	15 „

Palugay Riesling	6 zł.
Badacsonyi	6 „
Stary Tokaj szam.	6 „
Haut Sauternes Clossmana	7:50 zł.
Stare czerw. włoskie	5— „

Likiery i wódki ściśle po cenach fabrycznych. 17158

knach wyłamywano ramy. Demolowano nie tylko wszystkie biura starostwa, lecz także znajdujące się w tym gmachu przywa-

tno mieszkania. Rozbijano lustra i szafy, niektóre zaś indywiduala rzuciły się do ranku. —

Karabinowa salwa policjantów.

Komisarz policji, widząc co się dzieje, z całą stanowczością wezwał znajdujących się w parterowym kurytarzu demonstrantów do opuszczenia gmachu. Gdy kilkakrotnie wezwania nie odnosiły skutku, a natarcie demonstrantów na policję było coraz gwałtowniejsze, zagroził strzelaniem. Groźba taka również nie odniosła skutku, wobec czego komisarz wydał rozkaz strzelania. Nadto w chwili, gdy policjanci podnieśli karabiny swoje do strzału, jeszcze raz łącznie z jednym urzędnikiem starostwa wezwał zebranych do cofnięcia się. W odpowiedzi na to znowu na policję posypał się grad kamieni. Wtedy dopiero w kurytarzu starostwa, w kierunku bramy wchodowej

PADŁA SALWA,

składająca się z 6 do 8 strzałów. Huk karabinów, padające trupy i sącząca się krew spowodowały w tłumie popłoch. Z kurytarza wszyscy poczęli uciekać. Kilku rannych wyległo na ulicę i tu padło bez przytomności.

ZABICI.

Jedną tą salwą zrobiła wielkie spustoszenie w tłumie, gdyż każda kula raniła przeważnie po kilka osób. Zabici zostali:

1) Bronisław Łopuski, urodzony w r. 1901 zredukowany kolejarz. On był tym demonstrantem, który post. Sowińskiemu odebrał karabin.

2) Dmytro Hawryciw, zarobnik liczący 22 lata.

3) Petro Lenysz, lat 35, rębacz, którego żona równocześnie jest dozorczynią domu. Pozostawił on jedno nieletnie dziecko. Żona jego w czasie przesłuchania zeznała, że mąż jej do demonstracji przed starostwem został zwerbowany przez jakiegoś agitatora, który nawet groził mu śmiercią. Przytem oświadczyła ona, że zabity jej mąż wcale nie był bezrobotnym.

4) Michał Tośko, notowany złodziej, kilkakrotnie karany. Był on jednym z główniejszych podżegaczy do awantur.

5) Jan Senyszyn, lat 18, zarobnik

6) Józef Wróbel, lat 24, zarobnik.

7) Jan Medyński, co do którego brak bliższych szczegółów.

8) Kobieta nieznanego nazwiska.

9) Żyd nieznanego nazwiska.

10) Chłopak, liczący około lat 16.

RANNI.

Rannych jest ogółem 30 osób, które zostały przewiezione do szpitala, a w części do szpitala wojskowego. Z tych bardzo ciężko ranni są:

1) Piotr Bocian, zarobnik, lat 25. Rozszarpana na rękę.

2) Zachar Kocur, dozorca, lat 52, żonaty,

Rok założenia 1871.

L. ATLAS. Rynek 45**KONIAKI****poleca na święta wina, Koniaki, likiery, wódki, oraz różne delikatesy krajowe i zagraniczne po cenach najtańszych.**

Cognac Martell V. O.	29 zł.
„ V. S. O. P.	33 „
„ Henessy V. O.	27 „
Cointresu orig.	17 „
Bolsa	15 „

Palugay Riesling	6 zł.
Badacsonyi	6 „
Stary Tokaj szam.	6 „
Haut Sauternes Clossmana	7:50 zł.
Stare czerw. włoskie	5— „

Likiery i wódki ściśle po cenach fabrycznych. 17158

knach wyłamywano ramy. Demolowano nie tylko wszystkie biura starostwa, lecz także znajdujące się w tym gmachu przywa-

tno mieszkania. Rozbijano lustra i szafy, niektóre zaś indywiduala rzuciły się do ranku. —

Karabinowa salwa policjantów.

Komisarz policji, widząc co się dzieje, z całą stanowczością wezwał znajdujących się w parterowym kurytarzu demonstrantów do opuszczenia gmachu. Gdy kilkakrotnie wezwania nie odnosiły skutku, a natarcie demonstrantów na policję było coraz gwałtowniejsze, zagroził strzelaniem. Groźba taka również nie odniosła skutku, wobec czego komisarz wydał rozkaz strzelania. Nadto w chwili, gdy policjanci podnieśli karabiny swoje do strzału, jeszcze raz łącznie z jednym urzędnikiem starostwa wezwał zebranych do cofnięcia się. W odpowiedzi na to znowu na policję posypał się grad kamieni. Wtedy dopiero w kurytarzu starostwa, w kierunku bramy wchodowej

PADŁA SALWA,

składająca się z 6 do 8 strzałów. Huk karabinów, padające trupy i sącząca się krew spowodowały w tłumie popłoch. Z kurytarza wszyscy poczęli uciekać. Kilku rannych wyległo na ulicę i tu padło bez przytomności.

ZABICI.

Jedną tą salwą zrobiła wielkie spustoszenie w tłumie, gdyż każda kula raniła przeważnie po kilka osób. Zabici zostali:

1) Bronisław Łopuski, urodzony w r. 1901 zredukowany kolejarz. On był tym demonstrantem, który post. Sowińskiemu odebrał karabin.

2) Dmytro Hawryciw, zarobnik liczący 22 lata.

3) Petro Lenysz, lat 35, rębacz, którego żona równocześnie jest dozorczynią domu. Pozostawił on jedno nieletnie dziecko. Żona jego w czasie przesłuchania zeznała, że mąż jej do demonstracji przed starostwem został zwerbowany przez jakiegoś agitatora, który nawet groził mu śmiercią. Przytem oświadczyła ona, że zabity jej mąż wcale nie był bezrobotnym.

4) Michał Tośko, notowany złodziej, kilkakrotnie karany. Był on jednym z główniejszych podżegaczy do awantur.

5) Jan Senyszyn, lat 18, zarobnik

6) Józef Wróbel, lat 24, zarobnik.

7) Jan Medyński, co do którego brak bliższych szczegółów.

8) Kobieta nieznanego nazwiska.

9) Żyd nieznanego nazwiska.

10) Chłopak, liczący około lat 16.

RANNI.

Rannych jest ogółem 30 osób, które zostały przewiezione do szpitala, a w części do szpitala wojskowego. Z tych bardzo ciężko ranni są:

1) Piotr Bocian, zarobnik, lat 25. Rozszarpana na rękę.

2) Zachar Kocur, dozorca, lat 52, żonaty,

ojciec 4 dzieci. Kula utkwiała mu w jamie brzusznej. —

3) Jan Hruby, lat 30, zarobnik, żonaty.

Zamach na pociąg z Stanisławowa którym jechał wojewoda.

O całym wypadku starosta Nowak następnie telefonicznie zawiadomił wojewodę stanisławowskiego Des Logesa, który o godzinie dziewiątej wieczór przyjechał do Stryja w towarzystwie radcy Schwarza, szefa Wydziału bezpieczeństwa przy Województwie oraz insp. Żarskiego, komendanta wojewódzkiej policji.

W czasie, gdy pociąg zbliżał się do stacji w Stryju, nagle wśród ciemności wagon, w którym jechał wojewoda, został obrzucony kilkoma kamieniami. Na szczęście nikt z jadących nie został kontuzjowany. Jest przypuszczenie, że fakt ten pozostaje w łączności z

4) Teodor Nazar, lat 26, zarobnik, żonaty, ojciec dwojga dzieci. Ranny w nogę

5) Jan Prociuch, lat 19.

6) Helena Jasz, lat 45, dozorczyńni, matka 1 dziecka.

7) Kazimierz Grzyb, lat 26, szewc, ranny w rękę.

Nadto jest rannych kilku przewodników, którzy nie powrócili do swoich mieszkań, lecz skryli się u znajomych.

ARESZTOWANIA.

Po salwie i zabraniu trupów natychmiast w mieście uspokoiło się. Demonstranci pierzchli na wszystkie strony. Na miejscu krwawego zajścia zjawił się prokurator Medyński i sędzia śledczy Dawidowicz, który rozpoczął dochodzenia. Równocześnie policja pod komendą powiatowego komendanta kom. Ratajskiego i kier. komisariatu kom. Lazarewicza dokonała licznych rewizji i aresztowań. Aresztowano do północy 19 osób, w tem siedmiu najważniejszych przewodników komunistycznych. Są to przeważnie ukraińcy.

Giełda lwowska.

Lwów, 1. kwietnia.

Kurs dolara efektywnego w pozagiełdowych obrotach kształtował się wczoraj zwykło od zł. 8:20—8:25. Po południu nieco osłabł się i można było dostać dolary po kursie zł. 8:18.

Na giełdzie walutowo-dewizowej p. nowal w dalszym ciągu zupełny zapał w transakcjach.

Bank Polski płacił za dolary zł. 7:98.

W akcjach ruch słaby. Notowano: Chodorów 62:40—63:20 (zł. 3:90—3:95), Gazolina zł. 1:45, Parowoz 17 gr., Tespy zł. 2:90, Zieleniewski 9:30.

Z niekotowanych: Gazy wschodnie zł. 10:65, Jaworzno zł. 6:25, Pożyerka konwersyjna zł. 33—, Bank Polski zł. 46—, Przeworsk okaz. zł. 130—.

Na dzisiejszej giełdzie porannej kurs dolara wynosił zł. 8:17.

BRAK FUNDUSZÓW!

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z) Rada wydziału chemicznego w Politechnice warszawskiej uchwaliła z dniem 1-go maja zamknąć wszystkie pracownie, zakłady i laboratoria i ograniczyć naukę tylko do wykładów teoretycznych, a to z powodu braku środków materialnych. W takim samym położeniu znajdują się również i inne wydziały w Politechnice warszawskiej.

TAJEMNICA ROKOWAN NIEMIECKICH W GENEWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Chamberlain na wczorajszym posiedzeniu parlamentu angielskiego wygłosił przemówienie skierowane do delegatów Anglii, którzy mają uczestniczyć w pracach komisji dla zreorganizowania Rady Ligi. Przy tej sposobności Chamberlain

krwawem zajściem w starostwie. Powsechnie bowiem w Stryju było wiadomem, że wojewoda przyjedzie o godz. 9 wieczór.

Po przyjeździe do Stryja wojewoda natychmiast odbył konferencję z przedstawicielami władz tamtejszych i osobiście zwiędził gmach starostwa, informując się szczegółowo o całym zajściu.

Wieczorem w Stryju wzmocniono patrole policyjne, nadto posterunki wojskowe, wystawione przez 6 pułk strzelców pod halańskich i 53 pułk piechoty, obsadzili gmachy rządowe i miejskie. Równocześnie przez miasto przeciągali patrole wojskowe.

odeczytał depesze, wymienione z Briandem w sprawie dopuszczenia Niemiec do Rady Ligi, a co do Niemiec oświadczył, że są one za utrzymaniem w ścisłej tajemnicy prowadzonych z ich strony rokowań w Genewie. W końcu zawiadomił Chamberlain, że Brazylja, zakładając veto przeciwko dopuszczeniu Niemiec do Rady Ligi, działała zupełnie samodzielnie.

KRACH GIEŁDOWY W NOWYM JORKU

Nowy Jork 31. 3. (AW.) Na giełdzie akcyjnej zaznaczył się dziś ponownie katastrofalny spadek kursów. Obrót dzienny 3,356,000 sztuk.

Pierwszorządne walory stalowe sprzedawano po kursach nienotowanych od dłuższego czasu. Niektóre akcje spadły o 10—15 dolarów.

ZE WZGLĘDÓW OSZCZEDNOŚCIOWYCH.

WARSZAWA. (AW.) Ze względów oszczędnościowych specjalne pociągi świąteczne nie będą uruchomione.

DODATEK DO CENY BILETÓW.

WARSZAWA. (AW.) W Poznaniu wprowadzono 5-groszowy dodatek do ceny biletów tramwajowych na rzecz bezrobotnych. Przyniesie on około 3000 zł. dziennie. W związku z tą podwyżką frekwencja zmniejszyła się o 15%.

Na spłaty materiały męskie i damskie — poleca F-a S. Lublin i J. Volk znani „Holubini”, Sobieskiego 8.

Ministrowie u marsz. Piłsudskiego. Kronika bieżąca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Minister spraw wewn. Raczkiewicz i minister pracy Ziemięcki złożyli wczoraj wizytę marszałkowi Piłsudskiemu. W dniu wczorajszym przyjęty był także przez marszałka Piłsudskiego minister spraw wojskowych gen. Zeligowski. Wizyta ta pozostawała w związku z znany listem otwartym gen. Szeptyckiego.

2 KWIECZNIA	PIĄTEK rz. kat. Wiel. i Piątek. gr. kat. Prep. Otec. W. ob. s. Sawy.
-----------------------	--

Transport drzewa ros. przez Polskę. Delegaci rządu sowieckiego w Gdańsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Od poniedziałku bawi w Gdańsku delegacja rządu sowieckiego z szefem wydziału komisariatu komunikacyjnego na czele. Delegacja prowadzi z zarządem miasta Gdańska pertraktacje w sprawie dostawy brzozy dla rządu sowieckiego. Pobyt gości sowieckich w Gdańsku pozostaje także w łączności z wielkimi planami transportu drzewa z zachodniej Rosji przez Polskę do Gdańska, a to drogą wodną: Dnieprem, Bugiem i Wisłą.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
Czwartek, piątek i sobota z powodu świąt Wielkiego Tygodnia teatry miejskie zamknięte.

TEATR WIELKI.

Niedziela 4 kwietnia „Jenufa“.
Poniedziałek 5 kwietnia o g. 3 popoł. „Sulkowski“. Ceny niższe popołudniowe.
Poniedziałek 5 kwietnia o g. 7.30 „Nietoperz“.
Wtorek 6 kwietnia o g. 3.30 popoł. „Serce matki“ albo „Przygody Tomcia Palucha“. Przedstawienie dla dzieci. Ceny popoł. niższe.
Wtorek 6 kwietnia o 7.30 „Jenufa“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 4 kwietnia „Szelmostwa Skapena“.
Poniedziałek 5 kwietnia o 3.30 pop. „Lyzistrata“ gość. występ H. Mirowskiej. Ceny niższe popoł.
Poniedziałek 5 kwietnia o 7.30 „Pan Naczelnik — to ja...“.
Wtorek 6 kwietnia o 3.30 pop. „Hrabina Mariaca“. Gość. wyst. H. Mirowskiej. Ceny popoł. niższe.
Wtorek 6 kwietnia o 7.30 „Szelmostwa Skapena“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela o 7.30 „To moje bobo“.
Poniedziałek o 4 popoł. „Urwis“ (Jubilusowe 50-te przedstawienie). Ceny popularne.
Poniedziałek o 7.30 „To moje bobo“.
Wtorek o 7.30 „Polityka i miłość“. Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Sołskiego.
Środa o 7.30 „Lekkomyślna siostra“ kom. W. Perzyńskiego (wznowienie). Gość. wyst. Ordon-Sosnowskiej. W przedstawieniu bierze udział J. Elsnerówna, artystka teatrów warszawskich.
Czwartek o 7.30 „Polityka i miłość“. — Gość. występ Ordon-Sosnowskiej i Sołskiego.

KINOTEATRY:

Apollo: Dziewczyna z Ostendy, i Harold Lloyd w Praterze.
Chimera: Dezercerzy życia.
Fatamorgana: Tragedja pensjonarki i Gdy mąż zdradza żonę.
Kopernik: Kobiety — Zabawki Don Juanów.
Lew: Miłosny szal i Spadkobiercy wuja Alfreda.
Marysienka: Kobiety, — zabawki Don Juanów.
Palace: Samson i Dalila.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART. na b. tydzień: Czwartek, 8 kwietnia br. o g. 20 koncert światowej sławy harfisty, prof. kons. praskiego, Wacława Kliczki przy współudziale śpiewaczki Drexler-Pastawskiej. Programy przy wejściu.
Niedziela, 11 bm. o g. 18 wspólne święcone dla członków i rodzin (z pantami), — o g. 21 dancin.

„ORŁOW“ — rewelacyjna nowość sezonu — ukaże się w połowie kwietnia na scenie Teatru Nowości, nad wspaniałym wystawieniem której pracuje zespół operetki pod reżyserją p. Kuligowskiego, w opracowaniu muzycznym p. Leszczyńskiego, w obsadzie pierwszorzędnych sił zespołu. Ewolucje taneczne układu baletmistrza Faliszewskiego.

„LEKKOMYŚLNA SIOSTRA“. Idąc po wytkniętej linii kultywowania polskiego repertuaru, dyrekcja Teatru Małego wznawia zaraz po świątach znakomitą komedję Perzyńskiego pt. „Lekkomyślna siostra“, która dawno już nie była grana na scenie lwowskiej, a która należy do arcydzieł współczesnego naszego repertuaru komedjowego. W „Lekkomyślny siostrze“ główna rolę grać będzie znakomita Ordon-Sosnowska.

Nadużycia w Kasie Chorych. Inkasenci ukradli 10 tys. złotych.

Warszawa. (AW.) W Kasie chorych m. Łodzi wykryto nadużycia sięgające 10 tys. zł. Jak się okazuje Zarząd Kasy chorych przyjął kilku inkasentów z wynagrodzeniem 1 procent od sum zainkasowanych. M. j. inkasa podjęli Roman Frankiewicz ze Łodzi i Łojczyk z Łodzi, którzy zbiegli z 10 tys. Polcją przytrzymała ich w Warszawie.

B. starosta - fałszerzem paszportów. Wykryte biura fałszerzy w Warszawie!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z) Władze śledcze w Warszawie wykryły wczoraj świetnie zorganizowaną szalę fałszerzy paszportów emigracyjnych. Już od dłuższego czasu zwracał uwagę władz zwiększony ruch emigracyjny do Ameryki i Francji, który przekraczał znacznie liczbę wydanych przez władze paszportów emigracyjnych. W rezultacie energicznych dochodzeń udało się wykryć formalne biuro do wydawania sfałszowanych świadectw, uprawniających do legalnej wysyłki emigrantów. Biuro to funkcjonowało w domu przy ul. Ogrodowej 9, a inicjatorem i założycielem tej nielegalnej ekspozytury emigracyjnej był Kazimierz Poczobutt-Odołanicki, były starosta wotyński. W związku z wykryciem tej afery fałszerskiej aresztowano ogółem 9 osób.

Petlura na widowni.

Ogólnoeuropejski zjazd emigracji ukraińskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z) „Ekspress Poranny“ donosi, że były ataman Ukrainy, Petlura, ma zamiar zwołać do Paryża ogólnoeuropejski zjazd emigracji ukraińskiej. W sprawie tej przyjechał do Paryża przywódca emigracji ukraińskiej w Polsce, a były minister spraw zagranicznych za rządów Petlury, Lewicki.

Demonstracje bezrobotnych. Oburzające przemówienia komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Jak donoszą z Londynu, bezrobotni w liczbie około 3000 ludzi, podburzeni przez agitatorów komunistycznych, zorganizowali wczoraj pochód demonstracyjny i usiłovali przedostać się do parlamentu, jednakże policja udaremniła ten zamiar. W Hyde - Parku urządzono wiec pod gołębim niebem, w czasie którego agitatorzy komunistyczni wygłaszali takie przemówienia, że publiczność zajęła wobec demonstrantów groźną postawę. W rezultacie przyszło do formalnej bitwy między publicznością a komunistami, której położyła kres dopiero policja. Sześciu przywódców komunistycznych aresztowano.

Z Kraju.

Brzeżany, w marcu.

Dnia 20 bm. odbyło się walne zgromadzenie TN ŚW w Brzeżanach. Zarząd Koła Tow. Nauucz. szk. wyż. (TNSW) zdał sprawę z czynności ubiegłego czasu. W skład nowego zarządu weszli: prof. Kowalski (przew.), dyr. Olszewski (zats. przew.), prof. Schleicher (sekr.), prof. Brach (skarb.). Jako delegatów na walne zebranie Tow. Nauucz., które odbędzie się we Lwowie, wysłało tutejsze Koło dwóch profesorów: prof. Bracha i prof. Schleichera. Dnia

21 marca br. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie członków brzeżańskiego Koła Pola. Stron. Chrz. Demokracji.

Dnia 23 marca wybuchł późną nocą pożar przy ul. Kofejowej niedaleko hotelu p. Bermana. Pożar został ugaszony dzięki straży pożarnej wojskowej. Sporo energii okazał wtedy tuł. dowódca garnizonu płk. Goliński, który pierwszy zjawił się na miejscu i wydał natychmiastowe zarządzenia celem stłumienia pożaru. Miejska straż pożarna przybyła, iak donoszą świadkowie, po ugaszaniu pożaru, mimo, że pożar był blisko strażnicy.

J. S.

PREZYDJUM WOJ. IZBY RZEM. zaprasza wszystkich PT. Przełożonych wraz z delegatami i sztabami do wzięcia udziału w Resurekcji. Punkt zborowy o g. 5-ej popoł. w bramie ratuszowej przy sztabiarze cechowym.

WIELKOPOSTNE PIEŚNI I PSALMY, w układzie Bortnianskiego, Galla, Palestrini'ego, odśpiewa „Echo-Macierz“ w Wielki Piątek o g. 5 popoł. w kościele katedralnym, zaś o g. 6 w kościele OO. Bernardynów.

KOŁO TSL im. WYSPIANSKIEGO wyświetla w Wielki Czwartek o g. 6.30 wiecz. w Zakładzie głuchoniemych, ul. Lyczakowska 35, żywot i mękę Jezusa Chrystusa w stu okazach z objaśnieniami.

WIECZÓR KU CZCI REYMONTA I ZEROMSKIEGO. W sobotę 27. bm. urządziło Lwowskie Koło Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Powsz. uroczysty wieczór ku czci Reymonta i Zeromskiego. Po słowie wstępnym p. Jaaa Blake'go odśpiewał chór Sem. naucz. męskiego pod kierownictwem prof. Walentego Adameczaka pieśń pt. „Wznies się Orle“. W trzecim punkcie programu wystąpił młody prof. muzyki p. Mieczysław Dziwiłł, (solo skrzypcowe) uczeń prof. Cetnera. Gra jego stała na wysokim poziomie artystycznym. Akompaniowała z wielkim zrozumieniem p. Wanda Charmańska. Wyjątek z „Chłopów“ odczytała następnie p. H. Sidorówna, cieniując pięknie rozdziały tego wiekopomnego dzieła. Przy końcu pierwszej części programu wystąpiła p. Dunka Słeczowska, uczennica Prof. Anny Florjani śpiewając pieśń Tostie'go i Chopina. Śpiewała bardzo pięknie, bez zwykłej u debiutantek tremy i tak głos jak obycie sceniczne zjednały jej szybko liczną zgromadzoną publiczność. Nadzwyczaj udanie, uczuciowo i artystycznie odegrała w drugiej części programu „Melodję kościelną starowłoską“ i „Kolysankę słowiańską“ wolonczelistka p. Stefania Pawlińska, uczennica prof. Sladka'a. Programu dopełniły śpiew solowy p. K. Czajkowskiego i solo skrzypcowe p. F. Waltosia. — Mieczysław Terlecki.

ORGANIZACJA NAR. IV. DZIELNICZY zawiadamia, że z uwagi na ciężkie położenie ekonomiczne uchwalila nie urządzać w tym roku tradycyjnego „Święconego“ dla swoich członków. Natomiast postanowiono w dniu Zmarłychwstania Pańskiego polepszyć śniadania, wydawane bezrobotnym w herbaciarni przy ul. Pijarów 33. Będzie to ich „Święcone“. Zarząd jest przekonany, że tak członkowie ON. IV., znani zawsze ze swojej ofiarności, poprą tą zbożną myśl i skromnymi datkami przyczynią się do jej urzeczywistnienia. Dary w gotówce i w naturaljach przyjmuje się codziennie w herbaciarni przy ul. Pijarów 33 od 8—10 rano, a w piątek i sobotę nadto od 3—5 popołudniu. Tych, którzy zamiast gotówki zechcą ofiarować naturalją, Zarząd prosi, ażeby deklarowaną ilość zgłosili wcześniej.

ŚWIĘTA W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH. W myśl rozporządzenia ministerjalnego, urzędy państwowe będą czynne: w piątek 2 kwietnia do godz. 1-szej pop. i w sobotę 3 kwietnia do godz. 12-tej w pol. Po świętach urzędowanie rozpocznie się we wtorek, 6 kwietnia.

Z OGNISKA OFICERÓW WE LWOWIE. Ostatni wieczór artystyczny, urządzony w Ognisku, powiódł się nadzwyczajnie dzięki obfitemu i bardzo urozmaiconemu programowi, oraz znakomitemu wykonaniu go. Sekcja kasynowa Ogniska z tego powodu składa gorące podziękowanie wszystkim, którzy tak chętnie i uczynnie przyczynili się do świetnego programu ostatniej soboty, a w pierwszym rzędzie p. R. Cyganikowi za artystyczne kierownictwo całości, dalej paniom Korniakowej, Kowalskiej, Sowińskiej, Popowiczównie, Szlemińskiej i Szulman - Szymonowiczowej, panom: Larińskiemu i majorowi Szymonowiczowi.

I. RADJOKLUB LWOWSKI zawiadamia, że w czwartek dnia 1 kwietnia br. o godzinie 7.45 odbędzie się w lokalu radjoklubu przy ul. Bourlarda 1, 5 II. p. trzeci wykład p. A. Chowańca „Budowa anten“ (do kończenia). Wykład ten będzie ilustrowany

przełocznymi oraz dokonane zostaną demonstracje pomiaru fal za pośrednictwem falomierzy różnych typów.

RADA GIELDOWA na posiedzeniu w dniu 29 marca br. odbytem pod przewodnictwem wiceprezesa J. Wasunga uchwalila, że od dnia 7 kwietnia br. począwszy zebrania giełdowe działu zbożowego i towarowego odbywać się będą codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych od godziny 11.30 do 12.30 w sali Giełdy zbożowej i towarowej przy ul. Akademickiej 47 (gmach Izby handlowej i przemysł.). Do pośrednictwa upoważnieni są wyłącznie zaprzysiężeni maklerzy: Bernard Böhmerwald i Marek Lilienfeld.

(!) **MAGISTRAT M. LWOWA** odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek dnia 30 bm. pod przewodnictwem prezydenta m. Józefa Neumanna. Udzielono konsensu na 2 dorożki automobilowe z taksametrem, poczem udzielono następujących konsensów budowlanych: 1) na budowę domu parterowego na Bogdanówce; 2) na budowę domu parterowego przy ul. Tarnowskiego; 3) na budowę willi parterowej przy ul. Sadowickiej i 4) na budowę oficyn parterowych przy ul. Goldmanna. W końcu ukarano: a) cztery osoby grzywnami po 10 i 15 zł. za przekroczenie przepisów gospodnio - szynkarskich i b) 29 dozorców domów względnie właścicieli realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarnopolicyjnych.

(!!) **Z KORPORACJI RZEŹNIKÓW.** W Nr. 7418 Wieku Nowego z dnia 17 bm. podaliśmy, że na zgromadzeniu wyborczym korporacji rzeźników i mydlarzy zostali wybrani: przełożonym p. K. Strzelecki, oraz zastępcami przełożonego pp. Józef Fluss recte Katz i Jan Jankowski W dn. 26 bm. odbył się dalszy ciąg odroczonego w dn. 14 bm. zgromadzenia wyborczego wspomnianej korporacji, na którym do wydziału zostali wybrani pp. Jarka Leopold, Malsz Zygmunt, Jarolin Antoni, Kranz Michał, Żytny Franciszek, Kostruba Józef, Winter Abraham, Haratan Józef, Mannmann Hermann, Fühl Józef, Swaryczewski Konstanty i Jan Oleksów. Jako zastępcy weszli do wydziału pp.: Olewicz Adam, Oleksów Marcin, Budzicki Stanisław, Weissmann Eisig, Bienenwald Emanuel i Brolig Adolf. Następnie do Zgromadzenia Towarzystwa zostali wybrani pp. Wodzicki Stanisław, Baczynski Marjan i Ludwik Piper a do komisji rewizyjnej pp. Oleksów Stanisław, Deller Wilhelm i Kranz Leopold. W końcu wybrano delegatów do Izby Rękodzielniczej w osobach pp. Deitera Eisiga i Jarka Leopolda. Wobec dokonanych wyborów ustaje od 2 lat trwający stan ex lex i nastana stosunki uporządkowane w korporacji rzeźników i mydlarzy.

(c) **WAŻNE DLA URLOPOWANYCH SZEREGOWCÓW.** Minister spraw wojskowych, ze względu na Święta Wielkanocne polecił przesunąć termin powołania do dalszej czynnej służby w wojsku stałym z dn. 1 kwietnia na 7 kwietnia br. tym szeregowcom, którzy w zeszłym roku urlopowani byli na 6 miesięcy i na dzień 1 kwietnia mieli wrócić do swoich oddziałów. Dokumenty przejazdowe tych szeregowych, wystawione z terminem „do 1 kwietnia 1926“, zachowują ważność do dnia 7 kwietnia br.

(b) **Jechał bez biletu.** Kazimierz Wojnarowicz, robotnik, jechał wczoraj po cięgiem osobowym z Boryniec do Lwowa, nie zakupiwszy biletu. Za to został on aresztowany.

(d) **ZA AWANTURY** w stanie pijanym wczoraj policja aresztowała Michała Smietana, zamieszkałego przy ul. Krótkiej 1. 11, Juliana Rowińskiego, liczącego lat 70, mieszkającego przy ul. Ogórkowej 1. 2 i Michała Zunę, liczącego lat 50, zamieszkałego przy ul. Kordeckiego 1. 12a.

(d) **ARESZTOWANIE ZBIEGA.** Przed kilku dniami Jan Kokurudz, liczący lat 19, usiłował zamordować swego ojca Stefana, zamieszkałego przy ul. Bilińskich 1. 12. Po czynie swoim zbiegł on w nieznanym kierunku. Na teź policja rozpisala za nim listy gończe. Na podstawie takiego listu przytrzymał go w Radziechowie tamtejszy posterunek policyjny.

Najmodniejsze KAPELUSZE
MODELOWE — POLECA 17118
nowo stworzony Magazyn Mód „AURELIA“
Lwów, pl. Marjacki 5 (westybul) naprz. pomnika Mickiewicza

Ponczoshy, Ponczoszki, Ponczoszaczki.
Najnowsze kolory najmodniejsze.
Najtańsze konkurencyjne ceny. 820
Magazyn „CHIC“ Lwów, Leona Sapiehy 27.

**Z Polskiego Towarzystwa
Ekonomicznego.**

Na dorocznym walnym zgromadzeniu członków, po przyjęciu sprawozdania z czynności ze r. 1925 i po udzieleniu absolutum ustępującemu wydziałowi, dokonano wyboru nowego zarządu. Weszli do niego: pp.: prezes prof. Dr. Pawlik, wiceprezesi prof. Dr. Caro, prof. Hauswald i Dr. Krzemicki, członkowie wydziału: dr. Głazewski, dr. Holländer, dr. Jasiński, Jaskólski, Jenner, dr. Kordys, dr. Korowicz, dr. Nahlik, dr. Paneth, dr. Polak, Krusenstern, dr. Schätzel, dr. Stesłowicz, dr. Trawiński i dr. Uhma. Do komisji rewizyjnej: dr. Kudelka, dr. Rucker i Thom.

Po wyczerpaniu porządku dziennego wygłosił dr. Krzemicki odczyt pt.: „O program gospodarczy“, który zakończył postawieniem dwóch postulatów: Pierwszy, by nasz stosunek do państwa krystalizował się w dobie obecnej w pierwszym rzędzie na zasadzie interesów gospodarczych, a dopiero w dalszej linii na zasadzie przekonań politycznych. Drugi, by nasz program gospodarczy, nie tracąc z oczu potrzeb zbiorowości, wziął sobie za punkt wyjścia interes gospodarczy jednostki. Prelegent wyraził jednocześnie życzenie, by w Polsce powstały stronnictwa pod naczelnym hasłem rozkwitu gospodarczego państwa, by znalazło się silne stronnictwo, które na sztabiarze swoim wypisze słowa proste i jasne, tak rzadko jednak w Polsce słyszane: „przez dobrobyt obywatela do szczęścia ojczyzny!“

Licznie zgromadzeni członkowie towarzystwa nagrodzili prelegenta hucznymi oklaskami.

NADESLANE.

**rawaty
oszu le
APELUSZE**

poleca po nadzwyczaj
umiarkowanych cenach

17118

The Gentleman
Lwów, pl. Malicki 12.
Dla Pań POŃCZOSHY najnowszej mody
tajecznie fanlo i w wielkim wyborze

Wojna domowa w Chinach.



Paniczny odwrót wojsk chińskich pod Pekinem. Uciekająca piechota i kawalerja na zakurzonym gościńcu, wielu żołnierzy porzuciło broń. Rycina nasza przedstawia jeden z epizodów walk wewnętrznych w Chinach, gdzie sytuacja zmienia się z dnia na dzień, gdyż raz jeden, to znowu drugi generał odnosi zwycięstwo.

Związek Numizmatyków lwowskich.

Onegdaj odbyło się pierwsze doroczne ogólne zebranie „Związku Numizmatyków lwowskich” pod przewodnictwem prezesa p. Franciszka Biesiadeckiego, a w obecności 18 członków. P. wiceprezes Chomiński przedstawił działalność Związku za rok ubiegły. Jako ważny środek ożywienia życia w organizacji uznano tygodniowe zebrania członków. Rozbudowując Towarzystwo w dalszym ciągu, uchwalono wydawać kwartalnik pod tyt. „Zapiski numizmatyczne”. Redakcję organu powierzono p. Męckiemu, zaś do Komitetu redakcyjnego wybrano pp. Biesiadeckiego, Chomińskiego, dr. Gumowskiego (z Poznania) i Solskiego. Zgodnie z programem, zebrania członków odbywały się początkowo co wtorku, następnie co poniedziałku. Omawiano na nich sprawy bieżące Tow., okazywano nowe zabytki monet, wymieniano dublety i urządzono kilka odczytów.

Troską Zarządu było umożliwienie członkom nabywania numizmatów. Problem ten rozwiązał szczęśliwie wiceprezes Związku, który nabył w Krakowie większy zbiór monet (5600 sztuk) i odstąpił go Tow. do rozsprzedaży między członków, co też odbywa się drogą przetargu.

Tow. ma też do zarejestrowania dwie zasługi publiczne, a mianowicie: 1) prezes nasz — poważną ofiarą stu dolarów — umożliwił nabycie za granicą nieznanego talara koronnego Stefana Batorego z r. 1853 dla Muzeum Czapskich w Krakowie, 2) Związek wydzielił z nabytego zbioru 29 sztuk monet Sobieskiego i złożył je w darze Muzeum im. króla Jana III-go.

Związek nawiązał stosunki z pokrewnymi Tow. za granicą, a mianowicie: z francuskimi, belgijskimi, czeskiemi i niemieckimi.

Pragnąc zainteresować numizmatyką jak najszersze koła społeczeństwa, specjalnie zaś młodzież szkolną, Zarząd postanowił wystosować memorjały do Dyrekcji wszystkich zbiorów publicznych, w pierwszym zaś rządzie do Ossolineum i Uniwersytetu, z prośbą, by zechciały zbiory swoje, zamknięte od wybuchu wielkiej wojny, udostępnić szerszej publiczności.

Ponadto Zarząd chce dać inicjatywę do założenia zbiorów numizmatycznych przy Uniwersytecie w Lublinie i Poznaniu, a nadto przy szkołach średnich w większych miastach.

Następnie wiceprezes odczytał projekt statutu, który poddano pod dyskusję. Po krótkiej wymianie zdań uchwalono go z małymi zmianami.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie kasowe, które przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, udzielając skarbnikowi absolutorium, oraz dokonano wyboru do Zarządu na rok bież. Wybrano jednomyślnie: prezesem p. Fr. Biesiadeckiego, wiceprezesami pp. Wik. Chomińskiego i inż. Stan. Świątawskiego, członkami Zarządu pp. Eng. Barczaka, dr. Czołowskiego, pulk. Kamińskiego, Rud. Mekickiego, dyr. Pierchałę, Dr. Poratyńskiego i Tad. Solskiego.

Redakcję organu pozostawiono nadal w rękach p. Mekickiego, wyrażając mu uznanie i podziękowanie za bezinteresowne trudności dotychczasowe.

Więści z miasta i telegramy z zagranicy.

(Moje uwagi na: „Prima Aprilis...“).

W tych dniach wystąpi z publicznym koncertem „Choralny zespół niewinnie zdyskwalifikowany” i pod batutą dzielnego dyrygenta Gacka Pnehara... przy akompaniamencie orkiestr Hasmonei i Pogoni, wykona symfoniczny utwór Słowackiego pt.: 7:0. — Publiczność bez względu na pogodę mile widziana... Członkowie chóru mogą się jawnie bez koszulki... sportowej! Koncertteam z gwizdkami, ale bez sędziów.

Kasyno wiejskie będzie wydawało legitymacje bez względu na dancingi, pleć, wyznanie, stan, przekonania polityczne. Legitymacje mają służyć do bywania na Corsie i uprawniają do tańczenia charlestona, pożyczania pieniędzy i wyjazdu do Brzuchowie. Wymagane: studja archeologiczne i znajomość daktyloskopji, oraz referencje trzech dozorców domu z trzech kamienie w czterech stronach miasta położonych... Herbarze Paprockiego i Niesieckiego można dołączyć... Sekundanci, przepraszam świadkowie, nie zaskadzają.

Kilka znajomych pań wyszło zamąż przypadkiem, dziś jednakże są już chłopczycami ze względu na zbliżającą się wiosnę... (Czy pani mieszka sama? przyspieszka zecera...).

(Agencja Reytera tel. Rawa ruska). Aptekarzowi zginęły w niewytłumaczony sposób dwa przesłiczne wieprze na stanowisku. W powiecie panuje ogromne wzruszenie. Obawiają się rozruchów... Pies policyjny w toku...

(P. A. T. Iczna, Warszawa). Minister deficytu skasował Ministerstwo Nierobstwa Publicznego i zezwolił na przywóz mandarynek i biszkoptów celem zapobieżenia głodowi. W Wiśle pojawiły się lawice śledzi wędzonych, dzięki jednak nadożnym podatkom wróciły oburzone do... Gdańska i oddały się w ręce tamt. senatu... Miasto udekorowane... śledzie też...

(Russpress, Warszawa tel.) Paryż... Cała prasa podkreśla znaczenie wywiadu reportera „La vie parisienne”, z ministrem Skrzyńskim, który między innymi powiedział: że o ile wojna nie wybuchnie, Locarno uratujemy... Stressemann mi ustnie gwarantował wraz z Hindenburgiem, póki... a „Volksbund” na Śląsku ideę tę usilnie popiera... Mogę pana zapewnić, że jestem osobiście zadowolony i podaję się do dymisji... Proszę opinję publiczną w waszym kraju uspokoić, miejsce stałe w Radzie Ligi Narodów będziemy mieli na... „Prima Aprilis!”...

Zygmunt Żywicki.

Kronika sportowa.

TURNIEJ HASMONEI.

We wtorek rozpoczął się turniej Z. K. S. Hasmonea, w którym wzięło udział cztery drużyny a to: Lechja, Metal, Jutrzenka i drużyna gospodarzy.

Lechja — Metal 2:0.

Zwycięstwem swem nad Metalem Lechja zakwalifikowała się do rozgrywki z Hasmonea, Drugoklasowi stawiali Lechji bardzo skuteczny opór, tak, że zielono-czarni z trudem wywalczyli sobie zwycięstwo.

Hasmonea — Jutrzenka 3:1 (1:1).

Hasmonea nie wystawiła kompletnej drużyny przeciw Jutrzence i dlatego zwycięstwo jej do pauzy było bardzo wątpliwe. Dopiero po zmianie miejsc udało się biało-niebieskim strzelić drugo - klasowym dwie zwycięskie bramki.

OSTATNI AKT ZAWODÓW O PUHAR ANGIELSKI.

Zawody półfinałowe między Bolton Wanderers a Svansen Town zakończyły się wynikiem 3:0, Manchester City pobili Manchester United również w stosunku 3:0 — tak że w poniedziałek 5 kwietnia odbędzie się finał o puchar angielski między Bolton Wanderers a Manchester City.

Bolton Wanderers ma większe szanse zwycięstwa. Wyniku jednak przewidzieć nie można, gdyż obie drużyny otoczone dwustutysięcznym tłumem, który swym rykiem potrafi nawet angielskich footballistów wprowadzić z równowagi — są najeźściej tak przejęte ważnością chwili i zdenerwowane, że popełniają zasadnicze błędy w grze — których przeciwnik nie zauważa lub nie umie wykorzystać. Zwycięznie szczęśliwymi strzelcami zwycięskich bramek są gracze zgola do tego niepowołani, jak skrzydłowi lub pomocnicy. Zwycięskiej drużynie wręcza książę Walji wędrowny puchar królewski i uściska każdego gracza w rękę. Tłumy szaleją — łamią ogrodzenia, by dostać się do wnętrza stadionu i zobaczyć finał pucharu królewskiego.

NARCIARZE POLSCY W CZECHOSŁOWACJI.

Skoczkowie zakopiańscy zdobywają 5 i 6 miejsc.

Zamknięciem w wielkim stylu tegorocznego sezonu narciarskiego były odbyte o-

NASZ FILATELISTA.

SLADEM NOBLA. — NOWOŚCI.

(mi) W miasteczku Lorch, znanem z historii rzymskiej jako Laureacum, żyje równie bogaty jak i zapalony filatelista imieniem Henryk Edward Sieger. Przed czterema laty złożył p. S. na ręce prezydium związku towarzyszy filatelistycznych bardzo poważną kwotę pieniędzy. Odsetki tej kwoty, podobnie jak sławny na cały świat Nobel, przeznaczył p. S. „jako zwycięską nagrodę za filatelistyczną literaturę”. Otóż jury, składająca się ze sześciu, zamujących w kraju wybitne sianowiska (trzech tajnych radców, dwóch radców sanitarnych itd.), a będących członkami towarzyszy filatelistycznych, ma rozstrzygnąć każdego roku komu za najlepsze dzieło z dziedziny filatelistycznej należy przyznać ową nagrodę Siegera. Kandydat, na którego padło trzy czwarte głosów, otrzymuje nagrodę, która za rok ubiegły wynosi 2.500 marek złotych. Szczęśliwcem tym jest niejaki p. Berezowski, który zdobył sobie wymaganą statutem ilość głosów za najlepsze dzieło: „Berezowski: Podręcznik znaczków pocztu lotniczej”. Wprawdzie i tym rodzajem znaczków zajmowali się rozliczni fachowcy, jednak żaden z nich ani w przybliżeniu nie dorównał znakomitej pracy p. B. Nie tedy dziwnego, że wszystkie fachowe piśmnia powitały orzeczenie jury z wielkim zadowoleniem, z największym zaś sam laureat, który na licznych wystawach otrzymał odznaczenie za współzawodniczą swe zbiory. Obecnie p. Berezowski organizuje wycieczkę na światową wystawę w Nowym Jorku, a ze składek, które płyną z rozmaitych towarzyszy filatelistycznych, ma być utworzony fundusz bezpłatnego przejazdu na amerykańską wystawę i z powrotem, przeznaczony dla tego filatelisty, który, wedle zdania sądu konkursowego, z najpiękniejszym zbiorem zgłosi udział w owej wycieczce zamorskiej

NOWOŚCI.

Gwatemala: Nowe znaczki po 6, 12 i pół oraz po 25 centavos wydała po 1 milionie sztuk, po 50 c. dwa, po 1 peso siedm milionów znaczków.

Jugosławia w najbliższych dniach wyda do obrotu znaczki po 2 dinary.

Nowa Zelandja otrzymała dwie serie nowych znaczków z podobizną króla w mundurze admirałskim dla niższych, zaś w mundurze marszałka dla droższych wartości.

Szwajcaria otrzymała nowe znaczki portowe (dopłaty) w cenie po 15 i 40 c.

Włochy wydadzą w b. tygodniu znaczki barwy czerwonej po 75 cent. i niebiesko-fioletowej po 1,25 ltr. Obie marki z popiersiem króla.

statnio w Harowy w Czechosłowacji międzynarodowe konkursy w skokach. W zawodach tych wzięło udział 33 zawodników polskich, czeskich, niemieckich i austriackich.

Wyniki dzięki pomyślnym warunkom śnieżnym i silnej konkurencji były doskonałe. Pierwsze miejsce zdobył mistrz Polski Wende (niemiecki związek w Czechosłowacji) skokiem 46 mtr. (rekord skocznia). Dalsze miejsca zajęli: Koldowsky, Bim, Buchberger, Gasienica - Sieczka (Polska) 39 i 38 mtr., Krzeptowski Andrzej I. (Polska) 36 i 37 mtr., Lauer, Zaydel. Organizacja dobra. Polscy zawodnicy byli bardzo owoacyjnie przyjmowani.

Skoki mistrza Polski Wendego budziły ogólny podziw, nasi zawodnicy nie sprawili niespodzianki, zajęli bowiem przewidywane miejsce.

ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

Wyniki skoków: I. kl. 1) Mückenbrun Henryk 3 p. s. p. 16.648. długość skoków 36

m. i 32.5 m.; 2) Krzeptowski Andrzej I. (Sokół) 16.604, skoki 34, 35,5, 3) Gasienica Władysław 3 p. s. p. 15.415, skoki 34,27; 4) Zeydel Tadeusz (SNTT) 15.272, skoki 30,5 i 28; 5) Sieczka St. (Sokół) 11.063, skoki 22,5 m.; 6) Krzeptowski Andrzej II (SNTT) 6.602, skoki 20 m.

II. klasa: 1) Lankosz Józef (SNTT) 15.604, skoki 34,5 i 24 m.; 2) Żytkowicz Wł. (SNTT) 15.258, skoki 31 i 24,5 m.; 3) Motyka St. (SNTT) 13.335, skoki 27 i 23 m.

III. klasa: 1) Wagner Fr. 3 p. s. p. 15.478, skoki 31 i 26,5 m. 2) Zucker Fr. (Sokół) 14.500, skoki 28 i 22 m. 3) Mieliski Wł. (Sokół) 14.354, skoki 24,5 i 22 m. 4) Graca Fr. 3 p. s. p. 14.188, skoki 27 i 22,5 m. 5) Walczak Janusz (Czarni Lwów) 9085, skoki 22 m. 6) Król Eugeniusz (Sokół) 665, skoki 20 m. Juniorzy: Radziwiłł Wł. (SNTT) 13.028, skoki 22 i 23,5 m.

Klasyfikacja ogólna.

I miejsce Krzeptowski Andrzej I. (Sokół) nota 18.375; 2) Mückenbrun 3 p. s. p.

nota 17.937; 3) Gasienica Wł. 3 p. s. p. 17.063; 4) Czech Wł. (Sokół) 16.875, 5) Wagner Fr. (Sokół) 15.687; 6) Bednarski (SNTT) 14.875; 7) Zaydel (SNTT) 13.000; 8) Soiele Kazimierz (SNTT) 12.937; 9) Kandler 3 p. s. p. 12.875; 10) Radziwiłł (SNTT) 12.750; 11) Kopytko 3 p. s. p. 12.750, 12) Türk 3 p. s. p. 10.815; 13) Staszal - Polankówna (Sokół) 8818.

Kronika stryjska.

Stryj, w marcu.

Wielki sukces ekspozytury śledczej w Stryju. Kradzieże i włamania w Stryju były na porządku dziennym, a raczej nocnym. Co jakiś czas popełniano kradzież lub włamanie, ludność niepokoiła się, gdyż zdawało się, że sprawcy są jakby nieuchwytni. W czasie, gdy ludność się denerwowała, ekspozytura pracowała intensywnie, sumiennie i systematycznie nad trudnym problemem wykrycia sprawców i odebrania skradzionych rzeczy, a praca ta uwielczona została pełnym sukcesem — A sprawcy byli duża ilość: włamanie do Torhowli, włamanie do Mik Jackiewicza, do Ochronki ruskiej, do Lazara Rothbauma, Leiby Wiena, Józefa Igry, rozbiłcie wagonu kolei, Nr. 102250 w Stryju.

Sprawców w osobach Wasyla Derczo, Józefa Pawluka, Piotra Jedynaka, St. Purykiewicza, Luc. Kellnera, Wasyla Gulczewskiego wraz z doniesieniami oddano sądowi. — Zaznaczyć należy, że zaraz po zgłoszeniu kradzieży i przeprowadzeniu przedwstępnych dochodzeń, ekspozytura trafnie skierowała podejrzenia na tych samych sprawców, atoli rewizje nie wydały żadnych rezultatów, gdyż rzeczy były w rozmaitych miejscach. Po żmudnych dochodzeniach udało się odebrać dużą część skradzionych przedmiotów i ustalić prawdziwy stan rzeczy. Kierownikowi ekspozytury śledczej, p. Bielankowi, oraz wywiadowcom Stecule, Gutowskiemu, Wittnerowi, Padołowi, Zygmalskiemu, należy się uznanie i podziękowanie, gdyż ludność odetchnęła spokojnie, a od tego czasu włamania ustały.

Z żałobnej kroniki: Onegdaj zmarła tu sp. Wanda Wasowiczowa, przeżywszy lat 50. Zmarła była ogólnie znaną jako kobieta rzadkiej wprost dobroci serca i dobrych uczynków. Była ona czynną członkinią Tow. Wincetego a Paulo, TSL, Org. Kobiet itd. Śmierć jej wywołała ogólny żal. Cześć jej pamięci.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

ZAKŁAD DENTYST. Dr. med. W. Grob i H. Grob
Lwów, Legionów 29. Tel. 29-91. 2

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
Dr. W. LAUTERSTEIN b. cłow. kliniki dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektroliza, lampą kwarcową.
16919

NAWOZY SZTUCZNE

dla małych ogrodów od 1 kg. wzwyż, oraz najpiękniejsze kwiaty poleca 812

„WIOSNA” SALON KWIATÓW
Lwów, Rutowskiego 1.

FIRANKI, DYWANY

Otomany, łóżka i kanapki składane, łóżeczka dziecięce, wkłady, poduszki rosharowe, śnieżniki, portjery, kapy na łóżka i narzuty poleca najtaniej
S. KORNBLIT, Lwów, Bralerowska 4.
Za gotówką i na dogodny warunki. 208

KARNISZE MOSIĘŻNE
Łóżka żelazne i mosiężne, łóżeczka dziecięce, Siatki do łóżek, Materace włosienne, oraz Meble wszelkiej jakości poleca najtaniej za gotówką i na raty
STBIL I SPÓŁKA Lwów Kazimierzowska 28
17198

REKLAMA!

Chustki . . . po —15
Reformy . . . „ 2—
Pończochy . . . „ —90
Skarpetki . . . „ —75
Parasolki . . . „ 8—
Koszule . . . „ 3-50
Firanki metr . . . 3—
poleca wyłącznie firma

I. K. KORKES
ulica Halicka 3.
808

ZAWIADOMIENIE.

Skład materiałów elektrotechn. Klemensa Dem-pacha został przeniesiony z ul. Jagiellońskiej 11 do lokalu przy ul. Jagiellońskiej 16 — w podwórzu. — Żarówka najlepszej jakości od 1-20 zł. pozostawny.
745

Czas
odnowić
przedpłatę!

CEMENT, GIPS, WAPNO
Horszowski i S-ka
Lwów, ul. Bourlarda 3. Tel. 1764.
17149

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym” kosztują:
Jedno słowo . . . 8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” . . . 10 „
„ „ „Matrymonialne” lub
„ „ „Koresp. prywatna” . . . 15 „
„ „ „Posad poszukują” . . . 4 „
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują po-dwójnie.

Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.
Adm. „Wiek Nowego”, Lwów, Sokoła 4.

Na święta obuwie

w najnowszych fasonach i kolorach, damskie, męskie i dziecięce po cenach bardzo przystępnych, po cca znana firma

R. Reich Lwów, ul. Piekarska 8

Z OKAZJI ŚWIAT ODWIEDŹ Lwowski Skład Patefonów Lwów SYKSTUSKA 27 telef. 27-15.

WIELKI zapas płyt repertuaru wyborowego. OSTATNIE nowości z rewji paryskich i Londynu. Membrany i płyty Pathé i głowy (gramofonowe). Aparaty oryginalne Pathé Frères. **ULGI W SPŁATACH.**



CHOROBY PŁUC.

Stosowany przez pp. Doktorów „Balsam Thiocolan Ago” przy gruźlicy, bronchicie,

kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Ago” sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Zadzajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki A. Gąsockiego w Warszawie ul. Leszno 41. 867

ZANIM IDZIESZ DO MIASTA

wstap do magaz. konfekcji damskiej pod firmą „KONKURENCJA”, a przekonasz się, że kupisz o 50% taniej niż w mieście, a to: Kostjumy 45 zł., Płaszcz 47 zł., suknie wełn. 25 zł., rypsowe 35 zł., Płasz. syki dziecięce 30 zł., Zakłady włóczkowe 12 zł., Kamizelki włóczk. 10.50 zł. Bluzki opalowe, rypsowe, cropl., markiz. i zefirowe od 7.50. — Bielizna damska, pończochy i rękawiczki za bezcen w wielkim wyborze.

NA BARDZO DOGODNE RATY.
„KONKURENCJA” Lwów GRÓDECKA 52 875

Róże

w wielu odmianach pięknych można nabyć w ogrodzie Polonieckiego, ul. Ponińskiego 21. — Cena krzaku od 1-50. 16726



Kto chce

znaleźć korzystny zbytk dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

sowiec wynagradza wydatki czynione na ogłoszenia.



TO NIE MARNA REKLAMA!

Niżej podane artykuły z cenami wskazują, że magazyn nasz sprzedaje w olbrzymim wyborze konfekcję męską i damską

ZA BEZCEN:

- UBRANIA kamg. i melton. a 45, 65, 95, 120 i 150.
- UBRANIA cortowe i gabard. a 85, 110, 130 i 160.
- UBRANIA sportowe a 50, 75, 100, 140 i 165.
- RAGLANY wiosenne a 55, 70, 90, 125 i 145.
- SPODNIE tenisowe a 20, 25, 30 i 35.
- PRYCEZY cortowe, struksowe a 22, 25, 29 i 34.
- PLASZCZE DAMSKIE rypsowe, gabardynowe i angielskie a 60, 75, 95, 120, 150 i 175.
- KOSTJUMY DAMSKIE rypsowe, kamg., modne i angielskie a 58, 82, 105, 130, 150 i 180.
- PLASZCZYKI PANIENSKIE a 30, 44, 55 i 65.
- RAGLANIKI a 35, 42, 55.

Na bardzo dogodnie spłaty!

Zamówienia na miarę uskutecznią się w przeciągu 48 godzin.

R. TABAK i Ska Lwów — ULICA Kyczakowska 8 818

Płyty gramofonowe za 25 gr.

i 4 płyty używane (nawet połamane).
PŁYTY GRAMOFONOWE . . . po 2 zł. 50 gr.
Przy zakupie 5 płyt . . . po 2 zł. 35 gr.
10 . . . po 2 zł. 25 gr.

883 tylko u firmy

J. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13.

3 kategorie rat! 12, 16, 24, ROWERY, GRAMOFONY, MASZYNY DO SZYCIA

połącza magazyn sportowy 882

J. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13

Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy

„ESHAPE” Akademicka 15 tel. 469

Jedynie we Lwowie upoważnione przedstawicielstwo Fabryki

„FORD”

poleca po cenach fabrycznych samochody, traktory, oraz oryginalne części składowe. 470

„ESTA”

niezawodna pasta do wygubienia nagniotków (odeisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat — wyrobu aptekarza **E. SOKALSKIEGO W KĘTACH.** Do nabycia w aptekach i droguerjach lub wprost u wytwórcy. 541

NA ŚWIĘTA! Po 10 zł. Karnisze mosiężne

poleca Fabryka wyrobów metalowych 17150
Zarwanitzer Lwów, Kaspra Boczkowskiego 10 (boczna Gródeckiej). Tel. 1132.

Jutro w piątek 2. kwietnia otwarcie „IWONKA”

pierwszorządny handel cukrów i czekolad

SPECJAŁY na ŚWIĘTA

- BOMBONIERY WYKWINTNE 17147
- HERBATNIKI DESEROWE
- POMADKI CZEKOLADOWE
- KOMPOTY i SOKI.

Ogromny wybór wyrobów czekoladowych i cukierniczych pierwszorządnych fabryk krajowych i zagr. **CENY NISKIE! USŁUGB SKRZĘTNA!**

„IWONKA” Lwów, Sykstuska 3.

NA ŚWIĘTA.

Z powodu likwidacji działu trunków sprzedaje za bezcen wina, wódki, likiery, konserwy i t. p. 17134

Fryderyk SCHLEICHER
Lwów, Pasaż Mikolascha.

NA RATY.

LWOWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA sprzedaje, jak dotychczas, wszystkim, a w szczególności urzędnikom, na długoterminowe spłaty wszelkie towary manufakturowe i tekstylne po cenach ściśle gotówkowych. — Sklep otwarty bez przerwy od 9. rano do 9. wieczorem. 17126

LWOWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA
ulica Akademicka 23.

Płaszczki i suknie

we wie kim wyberze — nadeszły do firmy
„PANI” Lwów Jankiellońska 15
TELEFON 8-85. 891

NA RATY NA ŚWIĘTA i SEZON. Najprzedniejsze NA RATY

OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIENNE — poleca
Chrześcijańska Hurtownia Obuwia
LWÓW RYNEK 34 **„HERA”** LWÓW RYNEK 34

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

KOŁDRY na wacie wł. 25 —
dwustron. „ „ 36 —
Materace z trawy moc. „ „ 40 —
włosienne „ „ 80 —
Kol. Prześcier. pod kołdry z dzurkami 11 50
na posłanie „ „ 6 —
Gotowe poszewki „ „ 3 —
Poduszki pierzane „ „ 17 —
Koca wełniane „ „ 9 50
Kapy, Firanki, Dywany, Piótna, Ręczniki, Chustki do nosa itp.
NAJTANIEJ SPRZEDAJE 16296

FABRYKA POSCIELI
A. Pietruszewski-M. Mleko
LWÓW — KORALNICKA 6.
Telefon 37-72. — Conniki na żądanie.

PFAU Rynek 19 poleca 637
POŃCZOCHY
TANIEJ, niż wszędzie
BO WCHÓD PRZEZ SIĘ.

- Cienkie niciane podwójną stopą. . . 1.60
- Patentowe damskie nader silne . . . 1.80
- Cienkie ala Flor równa tkanka . . . 2.20
- Jedwabne Flor szwem podw. stopa . . . 3.20
- Franc. Jedw. Flor Non plus ultra . . . 4.50
- SKARPETKI męskie od . . . 1.—
- RĘKAWICZKI wiosenne od . . . 1.50
- REFORMY Fildekos od . . . 2.60

WOLNE POSADY

STENOGRAFI — wywoza wszystkich listownie bezpłatnie. celem propagandy Instytut Stenograficzny — Antoutego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 540

RESTAURACJA — Jana Mossa pl. Halioki 10. — Hala Targowa poszukuje służącej do kuchni z dobrymi świadectwami. — 16962

ROBOTNIK czepkarski — zdolny, wyszkolony, zostanie natchmianst przyjęty do pracowni czapek Bogena, Sobieskiego 18. 17939

POSZUKUJE się kucharka kawalera z wykształceniem gotowniczym i robieniem konserw od zaraz. Odpisy świadectw i warunki: Zarząd dóbr Oskreszlińca p. Knihyntelce k. Chodorowa. 16950

POSZUKUJE się kucharkę średniego wieku z dobrymi poleceniami. — Warunek: czystość. Zaraz do przyjęcia. Zgłoszenia od 4-5 po południu. Bürgerowa, Kopernika 5, II. p. 17923

SŁUŻĄCA umiejąca całkiem samodzielnie gotować pięknie prać i prasować (bez froterowania) — zostanie natchmianst przyjęta. Długocenne świadectwa wymagane. Zgłoszenia do Biura pośrednictwa Rejasowa, ul. Bernsteina 4 17019

PANNA podrzędna, zdolna, zostanie natchmianst przyjęta do pracowni czapek Bogena, Sobieskiego 18. 17938

POSZUKUJE się gospodyni, lepszej osoby, umiającej dobrze gotować, dla kuchni urzędniczej na około 12 osób. Płaca miesięczna, wikt, mieszkanie, światło, opał. Oferty z odpisami świadectw: Tariat Dikos, Stolec Białków — kolo Kamionki Strumilowej. 876

FRYZJERA damskiego — lub fryzjerski poszukuje od zaraz na korzystnych warunkach. Ul. Korzałaków 1. (róg ul. Krakowskiej), L. Radziwiłł. 17137

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, umiającą do skonałe gotować. — Świadectwa wymagane. Zgłoszenia między 5-6, ulica Sykstuska 49, parter, na lewo. 17145.

POSZUKUJE się krawczyń do fabryki worków dzieciennych. M. Lacher, Sykstuska 28. 17128.

FRYZJER na głównym dworcu potrzebuje do pomocy. 17108.

POSZUKUJE woźnicę do pracy koni. Schapirowa — Rynek 17. 17111.

POSADA kontrolera krzesła ogrodowych do objęcia. — Wymagana kaucja 1.000 zł. gotówką i pierwszorzędne polecenia. Zgłoszenia: Zofii 8, mieszkająca 12. 17157.

FUCHARKA dobra gotująca i poleciona do jednej osoby poszukuje się. Wiadomość: Sales, 8-go Maja Nr. 17. 17151.

SEWACZKA uczelej tylko z dobrymi świadectwami, do wszystkiego, z gotowaniem poszukuje zaraz. — Senatorska 3, parter. 11112.

MANIKURZYSTKA zdolna będzie przyjęta w Zakładzie fryzjerskim, ulica Stanisława 1. 17392.

POMOCNIK fryzjerski na tymczasie potrzebny do Zakładu, Czarnieckiego 2; Rosonau. 17098.

WYTWÓRNIA Armatur Parowych Andrusiewicz i Ska. Spółka z ogr. odp: Zielona 67. — poszukuje szlifarzy, slusarzy, pomocników slusarskich i chłopów do nauki. 17056.

SUBZASTĘPSTWA oddamy energicznemu inżynierowi — mechanikowi, do brze wrowadzonemu w zakładach przemysłowych — wkład kilkaset złotych. — „Pilot”, Lwów, Batorogo Nr. 4. Zgłoszenia osobiste. 17097.

KASJERKA pisaćca na maszynie za kaucją zł. 500 poszukiwana, sekcje przedpołudniowe. Zgłoszenia: Pawlikowski, Rutowskiego 12, tylko od 1-3 do 3-ciej. 17082.

POSZUKUJE pomocnika fryzjerskiego M. Kressel, 29 Kłowska 1 58. 17083.

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

ZGUBIONE 3 WILCZYRY brunatny w pracy i oszary brunatno podpalany. Zgłoszenia za wynagrodzeniem: Ostrołęcka 4, (boozna listopada). 16975

JULIAN KESSLER, urodzony w Klasyńowie, — uniważnia zgubione papiery wojskowe, wydane przez P. K. 1. Lwów. 16946

ZGINAŁ czarny Doberman dnia 25. marca. Zgłoszenia za wynagrodzeniem: Tar-nowskiego 1, 26 u właściciela. 17088.

ZGUBIONO 3 świadectwa pracy na nazwisko Grzegorz Postiak, zamieszkały Lwów, Zielona 20; prosz łaskawie zaalazować o oddanie. 17094.

NAUKA

KURS wszelkich tańców — ostatni w sezonie, rozpoczynamy 5. kwietnia. Zapisy od 5-8. Loeffler, Friedrichów 3. 16923

NA MANDOLINIE, gitarze (solo) w 16 lekcjach — wywozami płynnie grać z nut pod gwarancją. — Kurs osobni 15 zł., zbiorowy 10 zł. miesięcznie. Zgłoszenia codziennie od 4-7 popoł. pl. Bernardyński 12, II. p. Specjalista gry na instrumentach wioślach i kierownik kursów szkolnych. 861

NAUKA KROJU i SZYCIA w przodowni sukien — Mikolaja 18, I. p. 9099

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc — egzaminu, natura) potrzebnych przygotowań z czterech i sześciu klas udziela profesor; materiały roczny w dwudziestu lekcjach. — Antoniego 7, I. p. 3-5; 17041

TRZYMIESIĘCZNY KURS przygotowawczy do egzaminu nadwyzuczajęcego, z czterech klas gimn. — miesięcznie 18 złotych. — Zgłoszenia listowne do Adm. Wiek Nowego pod „Zespół” najpóźniej do 10. kwietnia. 17154.

GUWERNERA pedagoga poważnego, energicznego dla ucznia IV. klasy gimnazjalnej poszukuje. Ulica Beina 8, właściciel, od 8-4. 17085

INSTRUKTOR rufnowany poszukuje lekcji z gimn. Zgłoszenia pod „Rekojmia” do Adm. Wiek. 17088

ROZMAITE

??? 16808 **GZYGZAKI** ???
plisowań wzorzystych, oraz szeroki endel amerykański, nadeszły już do Zakładu Haftów Artyst. M. Kozłowskiej, Lwów, Akademicka 22, I. p., telef. 35-43. Kantor przyjęć przy ul. Leona Sapiehy 28, parter. Dział wyrobu form.

PRZYJMUJE wszelkie roboty wchodzące w zakres białki, hafciarstwa białego i kolorowego. Ulica Zimorowicza 15, II. p. — drzwi 7. 9102

OGRODNICTWEM Sadownictwem, Warzywnictwem, Kwiatarstwem interesują się, niech załadują z Księgarni Polskiej we Lwowie bezpłatnego prospektu dzieła z tej dziedziny. Spłata ratami miesięcznymi. 541

NAPRAWĘ wszelkich maszyn drukarskich, galeryjnych, rolarskich, samochodów, uskutecznią się pod gwarancją. Inżynier Frankiewicz, Lwów, ulica Francuskańska 11. 493

AKUSZERKA samotna — Staciów przyjmuje panie. Ulica Bartosza Ołowackiego 8, parter, II-gie drzwi na prawo. 15085

OGRODZENIA, — PRZERÓBKII, ODSWIEŻENIA DOMÓW, — WYKONUJE NAJTANIEJ FIRMA LUDWIK VELTZEL, LWÓW, LISTOPADA 54. 15849

KUFRY, — WALIZKI, — torczy, torczy damskie — wykonują i naprawia — Eidelsheim, Kopernika 14; 879

Starsza siła biurowa
z wieloletnią praktyką (buchalterja, korespondencja) poszukuje jakiegokolwiek posady. Na żąd nie kaucja. Zgłoszenia: E. Z. 21 „Wiek Nowy”. 9103

ZA WYPOZYCZENIE 250 daków na 5 miesięcy — dam dobry pogost i zabezpieczenie ziemskie. — Zgłoszenia listowne pod „Młyn” do Adm. Wiek. 17025

AKUSZERKA samotna — przyjmuje panie. — Ulica Józefata 9, parter, Deutschaan. 16765

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 3; 13971

FORTEPIAN jest do wynajęcia zaraz. Batorogo 11 parter lewy. 17044

ELEGANCKO WYKONUJE suknie, kostjumy, wszelkie przeróbki. Pracownia sukien Mikolaja 18. T. p. 9100

AKUSZERKA Sekula — przyjmuje panie. — Ulica Gródecka 49, I. p. 16744

„SIERSA” do gimnastyki dla szkół i szkółek we wszystkich kolorach w wielkim wyborze poleca J. Steciów, Lwów, Żulińska 15; wszelkie naprawy Koszykarskie. 16858

JANINA GLIMER poleca swoje kapeluszki damskie najmodniejsze po cenach konkurencyjnych. Lwów, Skarbowska 6, (róg ulicy Rutowskiego). 17048

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na waga sprzedaje najtaniej ENIS, Skarbowska 6, (obok kina Lew). 17146.

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfelki, toczki na akta, wyrobia i naprawia specjalista Barnach, plac Bernardyński Nr. 2. 17145.

OGRODZENIA ZEL. HE-TOWE Z SIATKAMI, — KANAŁY, — WYMIANE STROPOW, PRZERÓBKII, ODSWIEŻENIA DOMÓW, WYKONUJE NAJTANIEJ FIRMA LUDWIK VELTZEL, LWÓW, LISTOPADA NR. 54. 15849

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

POSAD POSZUKUJĄ

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

BIURO Niemieckojęzycznej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nau-czycielki Polki, cudzoziemki, instruktorów, — Francuski, Niemiecki, pi-ligularni niemowląt, francuski, zarządzenie, kluczenie, garterobianie, agromów, leśników, ogrodników, biuralistów, szoferów i t. p. 17125

MAŁŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE, tewa rzywiec pismo „Fortuna-Versal” Nr. 64, wyszedł. Egzemplarz przesyłki 75 groszy (znaczniki pocztowe). Redakcja: Kraków Rynek 11. Dla ogłaszających prowadzimy bezpłatne biuro pośrednictwa małżeństw. 836

MIESZKANIA - SKLEPY

SKLEP obok Techniki do wynajęcia. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Legionów 11: 16287

POKÓJ frontowy z cieniem utrzymaniem, osobne wejście, zaraz do wynajęcia, może być 2 osobom. Ulica Kochanowskiego Nr. 22 — drzwi 8. 17132.

3 POKOJE z kuchnią umeblowane lub nie — do wynajęcia za 2-3 letnim czynszem. Zgłoszenia listowne pod „Elektryka” do Adm. Wiek. 17153.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia zaraz. — Ulica Murarska 35, drzwi Nr. 6. 17103.

SZUKAM pokoju jasnego może być bez mebli. — Zgłoszenia pod adresem: Hahn, Gródecka 46. 17100.

DLA PAŃ słoneczny pokój użyte łazienki, utrzymanie. Marka 4, miesz. 8: 17084

3-4 POKOJOWE mieszkanie poszukiwane za dwurocznym czynszem z góry. Listy pod „N. B.” Adm. Wiek. 17086

NACZYNIĘ FORMY NA PIECZYWO, NOŻE, WIDELCE na czas świąteczny tanio sprzedaje **Handel fowarów żelaznych „MARTULUS”** Lwów, ul. Trybunalska 1 (naprzeciw Naftuly). 16529

POSZUKUJĘ jednego pana ze stanowiskiem na wspólne mieszkanie kawalerskie, wraz z wiktą od 1-go kwietnia. Pokój piękny i słoneczny. Wiadomość przy ul. Kalcza 1. 16 A, I. p. (poczta ul. Akademickiej). 17104

ZAMIANA! Dam dwa ładne pokoje z przedpokojem w dobrym położeniu w Stanisławowie, za podobne we Lwowie. Listy pod „Lwów-Stanisławów” do Adm. Wiek. 17107

ŁOŻKA ŁOŻECZKA MATERACE Sienniki, Poduszki, Prześcieradła najtaniej poleca 17117 **Raz. Skibiński, Lwów** Kopernika 1. 4, naprzeciw Szkowrona

ELEGANCKO umeblowany pokój, osobne wejście, wynajmę przyjeźdnemu — lub stałe. Piotra i Pawła 25, parter, na lewo, drzwi Nr. 8. 17148.

KUPNO - SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 3 mało używane garnitury marynarskie, zarzutka, wielkość średnia. Wasilowski, ulica Skrzyńskiego 8. 17110

KUPIĘ starą porcelanę — szkła wszelkie, szarę na książki, stolik mały lepszy, serwantkę i inne drobiazgi. Jaroszewski, Romanowicza 9. 16853

KUPIMY okazujecie szafkę amerykańską oraz fotel drewniany z poręczami. Zgłoszenia: Łozińskiego 7, Akademicka Centrala, od 7 do 8. 17028

POMADKOWY w różnych smakach do tortów domowych 1/4 kg. tylko 1 zł. Czekoladowy 1/4 kg. 1 zł. 25 gr. poleca znana z wyrobów smacznych i tanich cen Cukiernia Tadeusza Kramarczuka, Lwów, Zamarystynowska 55. 16942

LÓD naturalny sprzedaje w większych partjach lub detalicznie z dostawą lub bez, fabryka wody sodowej „CITRO” Łyczakowska, Jałowice 176. 17102.

ZARZUTKA jasna marynarka z kamizelką czarna oalkiem nowa, sprzedam. Romanowicza 10, Mleczarnia. 17119.

OKAZJA na upiększenie pokoju! Laupa śliczna litmajerowska naftowa za 6 zł. Kopernika Nr. 22 — trafika. 17090.

SKLEP KORZENNY przy głównej ulicy zaraz do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod „Potockiego” do Adm. Wiek. 17098

NAJTANSZE PIECZYWO ŚWIĄTECZNE! Ozdobne torty od 6 zł. Mazurki od 6 zł. Babki 1 kg. 3 zł. i 4 zł. Makowniki 1 kg. 5 zł. Serniki 1 kg. 6 zł. — Przekładaniec królewski 1 kg. 6 zł., Gotowy lukier

OKAZYJNIE do sprzedania kilka ubrań marynarskich, czarna zarzutka, burka szoferka. Wiadomość: Potockiego Nr. 34; pracownia krawiecka, — parter. 16958

NAJTANSZE PIECZYWO ŚWIĄTECZNE! OZDOBNE TORTY OD 6 ZŁ., MAZURKI OD 6 ZŁ., BABKI 1 KG. 3 ZŁ. I 4 ZŁ., MAKOWNIKI I KG. 5 ZŁ., SERNIKI 1 KG. 6 ZŁ., PRZEKŁADANEC KRÓLEWSKI 1 KG. 6 ZŁ., GOTOWY LUKIER POMADKOWY W RÓŻNYCH SMAKACH DO TORTÓW DOMOWYCH 1/4 KG. TYLKO 1 ZŁ., CZEKOLADOWY 1/4 KG. 1 ZŁ. 25 GR., POLECA ZNANA Z WYROBÓW SMACZNYCH I TANICH CEN CUKIERNIA TADEUSZA KRAMARCZUKA, LWÓW, ZAMARSTYNOWSKA 55. 16942

PRZEDŚWIĄTECZNA OKAZJA! Sklep komisowy „MAGNES” Pańska 12 — sprzedaje bajecznie tanio — jedalnię modną ciemną, sypialnię, garnitur salony wy, serwantkę, kasę ogień trafia, dywan strzyżony, krzesła jadalniane, otomane pluszowa, wkłady do łożek, lustro, dywan perski, bibliotekę oszkloną, blurko meble, kredens pokojowy, stolik do kart, stojak mosiężny, parawan pulpit biurowy, krzesła gięte oraz wiele innych rzeczy. Wszystko w najlepszym stanie. 17095

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. — Nowacki, Pańska Nr. 17: 16902

APARAT fotograficzny 18x24, kupię łącznie. Fotograf, Ossolińskich 6. — 1688.

Na Święta poleca firma **Włodzimierz 2, Szyjni wyborne, kiełbasy polędwicowe i polędwice** po cenach konkurencyjnych. 17076

OKAZYJNIE sprzedaje obrazy Arentowicza, Boruńskiego, Hofmana, Janowskiej, Karpińskiego, — Kosaka, Krzesza, Malczewskiego, Stanisławskiego, — Wyczółkowskiego — Salon obrazów Sapiehy 9, naprzeciw kościoła Marii Magdaleny. 17099

OKAZYJNIE do sprzedania gospodarstwo 16 morgowe, zabudowania murowane, powiat Bóbrka. — Wiadomość: Róg Batorego kiosk Końka. 17091

SUKNIA crepeduchinowa — kolor tercaosta zł. 25. — Uniwersum, Pasaż Mikolascha. 17039.

R. KALCZYŃSKI ul. Sobieskiego 12 — poleca **Nazwijcie email. „GEBE”, „SFINX”**

PARCELA słoneczna, ślicznie położona, początek ul. św. Zofii, zaraz obok stacji tramwaju, najlepsze powietrze we Lwowie do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abl, Legionów Nr. 11. 16286

DOROŻKĘ jednokonną używaną okazujecie sprzed. Oferty z polaniem ceny pod „Dorożka” do Adm. Wiek. 17659

WÓZKI dziecięce marki „Brenabor” i wyroby własne poleca majster M. Leber, Lwów, Sykstuska 28. Uwaga na Nr. domu. 17133.

NOŻYCE do blachy 3-3 m/m, poszukuje warsztat — Batorego 9. 17081

ZŁOTO brylanty, diamenty, perły kupuje i płaci najsumienniejsz **JAN SELTENREICH, Lwów, pl. Marjański 5.** 16911

HANDEL delikatesów i pokój do śniadań w śródmieściu zaraz do sprzedania w całości lub spółka. Listy pod „Zysk” do Adm. Wiek. 16768

KONFITURY w różnych gatunkach, stoją od 70 gr. począwszy, poleca firma Włodzimierza Rubla, ul. Lwów, Szajnochy Nr. 2. 16569

KAMIENICE jednopiętrową sprzedam za 12.000 — osobie średniej klasy. — Wiadomość: Zimorowicza Nr. 6, drzwi 9. 17044

PIWO butelkowe we wszystkich gatunkach z dostawą do domu poleca firma Włodzimierza Rubla, ul. Szajnochy 2. 17077

NACZYNIĘ I PRZYBORY KUCHENNE PRZEDŚWIĄTECZNY OPUST 20% poleca **K. PAWLIKOWSKI** Rutowskiego 12, vis a vis OO. Jezuitów. 17140

DOM nowy parterowy, — obok kopytkowego z mieszkaniem 2 pokoje, kuchnia, z gazem i wodą. garaż na konie, wozy lub auta do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abl — Legionów 11. 16253

GARAŻ na auta oraz realność nowa z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia do sprzedania. Zgłoszenia Stanisław Abl, Legionów Nr. 11. 16289

FORTEPIAN „Wirtha” — sprzedam za 260 dolarów. Długosza 20. 17050

ZŁOTO, srebro, perły, brylanty, diamenty kupuje po najwyższych cenach **Guterman, Sykstuska 14.** 529

Złotem dukatowym biżuterię **MANDL** za 1 zł. Kopernika 1. 14 **naprzeciw Kina Kopernik.** 17144

NA ŚWIĘTA poleca: znakomite marynowane rydze grzybki, korniszony, ogórki, kapuste, konfitury, z domowej wytwórni Jana Jasnogórskiego. Janowska Nr. 4. 16808

NA ŚWIĘTA WIELKANOCCNE poleca: znakomite nalewki, wina, wódki, piwa we flaszkach odwyłam do domu po cenach konkurencyjnych. Jasnogórski, Janowska 4. 16808

PIANINO „Stingla” do sprzedania. Listy do Adm. Wiek. pod „Pianino”. — 17062

MOTOCYKL nowego typu okazujecie do sprzedania. Wiadomość: Dozorca garażu, Jagiellońska 24. 17142

DLA DZIECI: Płaszczki, Sukienki, Ubranka, Spodienki, Kamizelki, — Czapki, Bliźniaki, Pończoszki, Skarpeteczki i t. p. poleca firma „SPORT” Lwów, pl. Halicki 3. — Uwaga na firmę „SPORT” 17139.

NA ŚWIĘTA poleca: markę która niezawiedzie jak również drożdże, towary korzenne i lube bakalie po niżej cen rybowych. Jasnogórski, Janowska 4: 16807

SALON MOD. GIEPERT, — LWÓW, FREDRY 3, poleca na sezon wiosenny i letni nowości w kapeluszach damskich po cenach konkurencyjnych. 15790

KUPONY ZNIZKOWE DLA CZYTELNIKÓW „WIEKU NOWEGO” DO KIN LWOWSKICH. — Każdy kupon upoważnia do jednorazowego nabycia 2 biletów po niższych cenach na dzień, w kuponie zaznaczony.

„APOLLO” 2 bdm. Ceny niższe tylko na 1-szy seans. I. miejsce i balkon 1-50 zł. II. miejsce 1 zł.

„FATAMORGANA” 2 bdm. Fotele 1-20 zł. I. miejsca 0-80 gr.

„KOPERNIK” 2 bdm. Ceny niższe na 1-szy seans 1 miejsce 1 zł., balkon 1-50 zł.

„LEW” 2 bdm. Rezerwowe 1 zł.

„MARYSIENKA” 2 bdm. Rezerw. i balkon 1-50 zł. I. miejsca 1 zł.

„KINO NOWOSCI” 2 bdm. Fotele 0-80 gr.

„PALACE” 2 bdm. Balkon 1-50 zł., I. miejsce 1 zł. Tylko na 1. seans.

„PASAŻ” 2 bdm. Fotele 1 zł.

„KINO CHIMERA” 2 bdm. Kupony ważne tylko na pierwszy program. Balkon 80 gr.

„UCIECHA” 2 bdm. Fotele 1 zł., rezerw. 80 gr. I. miejsca po 60 gr.

„WANDA” 2 bdm. Bilety po 1 zł.



PUDER SIMONA, sporządzony specjalnie dla uzupełnienia dobroczynnego wpływu Kremu Simona, chronić będzie skórę Pani od wysuszenia i podrażnienia, wywołanych zmię pudrami.

Puder ten jest cienki, ma delikatną woń, trzyma się doskonale i łączy w sobie wszystkie zalety, których się Pani po nim spodziewa.

Do nabycia wszędzie:

KREM, PUDER I MYDŁO SIMONA

(Crème, poudre et savon Simon)

Parfumerie Simon, 59 Fg. St-Martin Paris.

256

GOODYEAR-WELT



Obuwie
męskie

Marko
cate
i półbuty

Ceny jednolite!

30⁸⁰ 27⁸⁰ 36⁸⁰
fabryki

Liczba naszych odbiorców stale wzrasta, gdyż nasze obuwie jest najtrwalsze, najtańsze i najelegantsze.

Bo Sprzedajemy obuwie bez pośredników wprost do konsumentów. Nie importujemy niczego. Kupujemy wszystkie potrzebne dodatki do obuwia w krajowych fabrykach, aby dać robotnikom innego przemysłu możliwość zarobkowania.

Do nabycia:

WE LWOWIE: Schweitzer i Falbel, Legionów 33, — Leon Teodor Skrzypak, Pa-saź Mikolascha, — Lafayette, Akademicka 14. — Józef Rothhäusler, Piekarska 1a.

Leon Stammer, L. Sapiehy 33. — Feliks Schorr, Halicka 1.

W PRZEMYSŁU: Magazyn obuwia „Flora” Adolf Spaehner, Franciszkańska, —

Miecz. Hasso Agopsowicz, Władycze 3.

W STRYJU: Adolf Rofler, Gołuchowskiego 6.

W DROHOBYCZU: Maks Barfischan, Rynek.

W TARNOPOLU: Polskie Zakłady Garbarskie, Mickiewicza 20.

W STANISŁAWOWIE: Ch. Horowicz, Bogusławskiego 9.

W NADWÓRNEJ: Hirsch i Hartman.

W BORYSŁAWIU: Ch. Ringler, Pańska (naprzeciw apteki).

W BORYSŁAWIU-WOLANCE: Aleksander Roffenberg.

W CZORTKOWIE: Polskie Zakłady Garbarskie, Rynek 15.

W KOŁOMYJI: Skład obuwia (dawniej Salamandra), ul. Piłsudskiego 21.

17080

OLKA

**PONCZOCHY
RĘKAWICZKI
SKARPETKI
TRYKOTAŻE**

626

pierwszej jakości
po cenach
fabrycznych

LWÓW, RYNEK 35

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki Druk. „Prasa” ul. Sokola 4.

Wydawca „Wiek Nowy”. Spółka wydawnicza.

BANK

CUKROWNICTWA

S. A. W POZNANIU

ODDZIAŁ WE LWOWIE

UL. KOPERNIKA 9.

Telefony: Dyrekcji 617 i 242
Wydziału Bank. 25 — 40
Wydz. Kom. Tow. 821

Adres telegraficzny:

BACUKRO - LWÓW

Bank dewizowy

Wydział bankowy

załatwia wszelkie czynności
w zakres bankowości wcho-
dzące.

Wydz. komisowo towarowy

przeprowadza sprzedaż hur-
towną cukrów wszelkich sor-
tymentów Cukrowni związko-
wych po oryginalnych cenach.

873

**NA RATY
I ZA GOTÓWKĘ!**

KAPELUSZE damskie w naj-
nowszych fasonach, po najniższych cenach.

KAZIMIERZ SOCKI

Lwów, ulica Halicka 15.

Przyjmuje się kapelusze do przeróbki. 17116

Najlepsze drożdże spirytus.

stanisławowskie

poleca na Święta P. T. K. Firma

Jakób FRIDMAN, plac Bernardyński 12.

BAZAR LWOWSKI

ulica Pańska 11

poleca: KORONKI, HAFTY, BIELIZNĘ, PONCZO-
CHY, RĘKAWICZKI męskie, damskie i dziecięce
poniżej cen fabrycznych.

Grzebionie. 670 Galanterja